

# Numer przedwyborczy

Numer dzisiejszy składa się wraz z „Dodatkiem ilustrowanym“ z 20 stron. Cena 30 gr.

Nr. 256

Cena numeru  
**30 gr.**

Cena prenumery  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr

Opis. do dom. 30 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5,20 gr

Prze Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

**XXX r.**  
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 10 września 1927 r.

**CASINO**  
Dziś i dni następnych

Arcydzieło wszechświatowej kinotechniki z dziejów wojnych duchów w Legji Cudzoziemskiej na płaskach Sahary p. t.

## „Braterstwo krwi“ („Beau Geste“)

Krwawe tajemnice pustyni. Gwałtowny atak Beduinów na fort francuski. Najwyższe napięcie bohaterstwa, wierności i cnoty. Wstrząsające sceny batalistyczne. Zwątpienie, rozpacz, cnota i blask ideału. Egzotyczne krajobrazy, porywająca akcja, mistrzowska reżyserja, „Braterstwo krwi“ wspaniały film Legji Cudzoziemskiej opracowany jest przez Sohna Russela i Pawła Schofleida. Inscenizacja Herbert Brenon, Paramount-Film.

Kręcenie filmu trwało 6 miesięcy, z czego 3 miesiące tysiące artystów, reżyserów, statystów, operatorów i t. d. spędziło w skwarnej pustyni 30 mil od wszelkiej cywilizacji. Ponadto olbrzymie nakłady, karminie tysięcy zwierząt, nawodnianie pustyni i t. d.

Ilustracja muzyczna pod kier. p. L. Kantora w wykonaniu pełnej orkiestry symfonicznej.

Od godz. 1 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

## Luna

Dziś i dni następnych.

Drugie arcydzieło ze złotej serji naszego tegorocznego repertuaru!

## „Kochaj mnie, a świat będzie moim“

Wielki dramat życiowo-erotyczny odznaczony złotym medalem na konkursie wszechświatowym. Reżyserja genialnego E. A. DUPONTA. W rolach gł. najgłośniejsi i najulubieńsi artyści

Mary Philbin, Betty Compson i Norman Kerry

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. LIDAUERA. Początek o g. 4, 6, 8 i 10. Początek występów o godz. 6-ej.

Na scenie. Na scenie.  
Gościnne występy artystów baletowych światowej sławy

## Niny i Feliksa Parnellów

w nowym repertuarze

- 1) „Mazurek“ muz. Wieniawskiego
- 2) „Matlot“ muz. Saint Saens

## SPLENDID

Dziś premjera.

Ulubieniec łódzkiej publiczności

## HARRY LIEDTKE

oraz znakomita

## Olga Czechowa

w najnowszej i najweselejszej komedji p. t.

## MANEWRY CESARSKIE

pod kierunkiem świetnego feljtonisty RODA RODA  
Od godziny 1,30 do 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.



to jest numer telefonu firmy

„RADJOSPRZĘT“

NAJDODGODNIEJSZEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU WSZELKIEGO SPRZĘTU RADJOWEGO.

Łódź. Piotrkowska 145 (w podwórzu).

5299-

## Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

5127

Dziś.

Dziś.

Przepiękny film p. t.

## Nie kłam!!

(Urojone miliony)

W rolach głównych słynni artyści

A. Ayres, Varkonyi i Pat O'Maley

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1 do 3 po pol. I m. 60 gr, II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od g. 3 do 5 p.p. I m. 40 gr. II m. 40, III m. 30 gr.

# Gdańsk nagle stał się obrońcą zasad,

Które do niedawna z takim zapałem zwalczał  
Echa niefortunnej wyprawy policji gdańskiej na Westerplatte.

GDANSK, 17.9. (pat)

„Baltische Presse” w związku ze wzmianką w kwestji niedoszłego poszukiwania generała Zagórskiego na terenie Westerplatte, dowiaduje się z kompetentnego źródła, że istotnie kilka osób, które podały się za urzędników senatu w m. zgłosiło się przy wejściu na Westerplatte, skąd ze względów natury formalnej zwrócono się do Komisarjatu gen. Rzplitej gdzie jednak dotąd się nie zgłosiły.

Twierdzenie, jakoby gdańskie władze doznały przeszkód w spełnieniu swych obowiązków, a tem samem zaszkodziło naruszenie zasad, wyrażonych w znanej mememorandum wysokiego komisarza Ligi Narodów — jest zupełnie bezpodstępne. Do tych uwag, uzyskanych z najlepiej poinformowanych źródeł „Baltische Presse” dodaje od siebie co następuje:

Jak wiadomo, szczegółowy sposób działalności na Westerplatte ustalony został przez wysokiego komisarza w mememorandum z dnia 8 kwietnia 1927 roku. Senat w m. treść mememorandum tego zaakceptował i zaakceptował do Genewy, gdzie jednak Rada Ligi stwierdziła, że do czasu przesądzenia sprawy mememorandum jest obowiązujące.

Ze strony polskiej stan ten nie był kwestionowany. Senat, który dotąd w mememorandum zwalczał, stał się nagle obrońcą zasad, ustalonych przez wysokiego komisarza uczynił to w chwili i okolicznościach, nieusprawiedliwiających tego rodzaju zmianę stanowiska. Przyzwyczajaliśmy się już jednak do tego, że każdy wypadek tragiczny staje się podłożem propagandy. Każdy wybuch amunicji był wyzyskiwany i kuto z niego broni polityczna, zanim jeszcze zdążyła dać pierwszą pomoc rannym ofiarom katastrofy.

Wypadek zaginięcia gen. Zagórskiego dał również władzom gdańskim asumpt do wystąpień, mających na celu wykorzystanie ich w akcji politycznej. Nikt przecież, a tembardziej urzędnik, od którego wymaga się pewnej inteligencji, nie może wziąć na serio szerzonych gwoli sensacji plotek o pobycie generała Zagórskiego na Westerplatte. Nie względy rzeczowe kierowały wycieczką, która z ramienia biura prasowego senatu udała się na poszukiwanie zaginionego tam, gdzie być nie mógł i nie był. Cel jest więc jasny, a ocena jego w opinii świadomej, a nie bałamuczonej będzie jednolita.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 12—19 września 1927 r.

**NĘDZNICY**

(LES MISÉRABLES) 3265—

Dramat w 12-tu częściach (seria I i II)

podług znanej powieści Wiktora Hugo  
W przekładzie kina c. d. z. autyctie radjofon.

**TYLKO**

9 Piotrkowska 9  
1 p. k., tel. 47.68

**L. NĄSIELSKI**

poleca wielki wybór

**MEBLI**

po cenach konkurencyjnych,  
Najdogodniejsze warunki.

Uwaga: Zadnej filii nie posiadamy

3209

GDANSK, 17.9. (pat)

W związku z komentarzami prasowymi, jakie spowodowane zostały inicjatywą władz gdańskich przeprowadzenia na Westerplatte dochodzenia w sprawie rzekomego pobytu tam gen. Zagórskiego — Komisarjat generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku stwierdza co następuje:

Władze gdańskie były poinformowane przez Komisarjat generalny o stanie rzeczy, wobec czego inicjatywa ich nie mogła być uważana jako podjętowa względami rzeczowymi. Zgodnie z mememorandum wysokiego komisarza Ligi Narodów z 8 kwietnia 1927 roku władze gdańskie mają prawo być dopuszczone w pewnych wypadkach na terytorjum Westerplatte dla spełnienia funkcji urzędowych. Prawo to ze strony Polski nigdy zakwestjonowane nie było. W danym wypadku poważne uchybienie natury formalnej postanowieniom mememorandum wysokiego komisarza Ligi Narodów ze strony wy-

delegowanych na Westerplatte przedstawicieli władz gdańskich skłoniło komendanta Westerplatte do skierowania przedstawicieli władz gdańskich do Komisarjatu gen. Jest rzeczą jasną, że jeżeli funkcjonariusze władz gdańskich mieli wykonać czynności służbowe, to dla nich i ich służby otwartą była droga do dalszego postępowania a — do Komisarjatu gen., co jednak nie zostało zrobione. Niewykorzystanie tej drogi zdaje się znajdować wyjaśnienie w komentarzach prasowych gdańskich, które nadają sprawie tej oświetlenie propagandowo-polityczne z odsunięciem względów natury rzeczowej na plan dalszy.

Komendant Westerplatte nie rozmawiał osobliście z funkcjonariuszami gdańskimi, kierując ich ze względów, o których wyżej była mowa, za pośrednictwem jednego z podwładnych podoficerów do Komisarjatu generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku.

## Stosunek rządu do parlamentu

nadal pozostaje pod znakiem zapytania.

Zapowiedziana konferencja nie doszła do skutku:

Warszawa, 17.9 (tel. wł.)

Dziś w południe miała odbyć się konferencja p. wicepremiera Bartla z p. marszałkiem Senatu, Trąpczyńskim.

W kołach parlamentarnych zapowiedziana rozmowa budziła poważne zainteresowanie, spodziewano się bowiem, że p. wicepremier Bartel na podstawie rozmowy, przeprowadzonej onegdaj w Druskiennikach z p. premierem Piłsudskim, wyjaśni,

jak to zresztą było umówione, zamiary rządu wobec rozpoczynającej się sesji parlamentarnej.

Zapowiedziana konferencja atoli do skutku nie doszła.

W kołach sejmowych uchodził ten fakt za objaw stosowania nadal przez rząd dotychczasowej taktyki wobec ciał parlamentarnych.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż win



ZAPASOWA PIWNICA WIN.

**A. P. CZKWIANIAŃC**

Łódź, Piotrkowska 69, tel. 38-64.

# Ambasador Rakowski musi ustąpić.

Kampania prasowa — Groźba zerwania stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Paryż, 17.9 (pał)

Akcja, podjęta przez liczne organy prasy francuskiej przeciwko obecnemu ambasadorowi sowietów Rakowskiemu, przybrała w ostatnich tygodniach charakter planowo zorganizowanej kampanji, mającej do prowadzić do odwołania go z Paryża.

Wynikiem całej tej kampanji była po wzięta na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów decyzja o zwróceniu się do Moskwy, z żądaniem odwołania Rakowskiego. Decyzja ta nie jest jeszcze oficjalna. Stanie się nią dopiero po powrocie do Paryża Brianda, który jako minister Spraw Zagranicznych ma główny głos w danym wypadku. Wiadomość jednak o powziętej przez Radę Ministrów zasadniczej decyzji pchnęła akcję anty-sowiecką na nowe tory. Chodzi już nie tylko o odwołanie Rakowskiego, lecz o zerwanie

stosunków dyplomatycznych z Sowietami, o przeniesienie ambasady sowieckiej w Paryżu. Ostatnie słowo w tej całej polemice należy oczywiście do Rady Ministrów, która zbierze się po powrocie Brianda z Genewy.

## Londyn pod wodą.

Straszliwa ulewa nad stolicą Anglii — Tamiza grozi wielkim wylewem.

Londyn, 17.9 (tel. wł.)

Wczoraj nad Londynem spadły olbrzymie deszcze, przeobrażając się chwilami w oberwanie chmur. Północna część stolicy Anglii została wskutek tego nawiedzona prawdziwą powodzią. Śetki domów i magazynów zostały zalane. Ulice wyglądały, jak wezbrane rzeki. Wszelka komunikacja na u-

## Wykluczenie ze stronnictwa

MIN. MORACZEWSKIEGO.

Centralny komitet wykonawczy P.S. rozpatrzeć ma w najbliższych dniach wniosek o wykluczenie min. Moraczewskiego z stronnictwa.

Obrady nad wnioskiem zapowiadają się burzliwe.

Obrady C. K. W. P.P.S. zostają chwilowo odroczone wobec wyjazdu min. Moraczewskiego do Lwowa.

## „Rsiężniczka Xenia” uległa Atlantykowi

Po trzygodzinnej walce zawróciła z drogi

Londyn, 17.9 (pał)

Mac Intosh, który odleciał wczoraj z aerodromu w Baldonnel na samolocie „Princesse Xenia” zmuszony był wczoraj o godz. 6 wieczorem do lądowania w Beal, niedaleko Ballybunion w hr. Kerry. Obaj lotnicy wyszli bez szwanku.

Mac Intosh zaniechał lotu z powodu burzy oraz gwałtownego deszczu, po z górą trzygodzinnej walce z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i po przeleceniu trzystu mil. Lotnicy, zdając sobie sprawę z niemożności orjentowania się w kierunku drogi, uważali, że w tych warunkach kontynuowanie lotu byłoby samobójstwem i postanowili zawrócić. W niektórych okoli-

cach samolot musiał lecieć na wysokości za ledwie 50 stóp nad poziomem wody, albowiem z powodu deszczu i mgły widać było przed samolotem jedynie przestrzeń kilku jardów.

## Trzęsienie ziemi na Krymie trwa nadal bez przerwy

Tysiące ludzi bez dachu nad głową.

Moskwa, 17.9 (tel. wł.)

Trzęsienie ziemi na półwyspie krymskim trwa bez przerwy w dalszym ciągu. Wstrząsy powtarzają się w dzień i w nocy

licach była przez kilką godzin zatamowana. Nawet wozy sanitarne i samochody nie mogły kursować. Musiano wydobywać niektóre samochody ciężarowe parowymi maszynami z błota. Na niektórych przedmieściach Londynu oberwanie chmur spowodowało wielkie szkody. Szkoły zostały zamknięte. Manewry angielskie zostały wstrzymane, a żołnierze odwołani do kwater.

Deszcze padają nad Anglią od kilku dni. Rzeka Tamiza wzbiera z dnia na dzień. Liczyć się należy z wielkimi powodziami.

## Książki Szkolne

Księgarnia „Czytaj”

Łódź, Narutowicza Nr 2. 523-6

## Znowu wielka katastrofa w Japonii.

140 okrętów zatoneło wskutek podwodnego trzęsienia ziemi.

Londyn, 17.9 (ate)

Z Tokio nadeszły wiadomości o nowej katastrofie, która wydarzyła się na wodach otaczających wyspę Kiushiu. W zatoce Ariaka zatoneło 140 okrętów z powodu trzęsienia ziemi, które poruszyło dno oceanu,

wywołując falę o niesłychanej sile. Sto kilkudziesiąt osób zginęło w falach. Okręt „Wusung” zdążający z Kamczatki do Japonii najprawdopodobniej sądząc z otrzymanych sygnałów zatonął. Na porowcu znajdowało się 900 pasażerów.

Rozbicie głosów polskich godzi w interesy naszego miasta, godzi w interesy jego mieszkańców

Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy

Piotrkowska 104, tel. 1-23.

udziela wszelkich informacji w sprawie wyborów  
codziennie od 6 do 8 wieczorem.

Fabryka luster i nielarnia

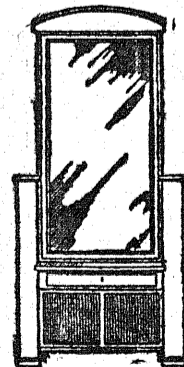
J. CANDRYK

Łódź, Główna 11 w podw.

ul. Piotrkowska 255.

polecą tremo, tualety, lastra wiszące dowolnych rozmiarów. Nikiowanie wszelkich części samochod., rowerowych, dentyst., chirurgicznych

Uwaga: Lastra za gotówkę i na raty na okres 4 miesięcy. Własna wytwórnia ram,



## Ratujcie włosy.

Nawet zupełnie łysi mogą odzyskać piękne włosy, używając balsamu na porost włosów, który zapobiega wypadaniu, niszczy łupież, usuwa świądzę głowę i pobudza do życia obumarłe cebulki włosów, również krem przeciwko piegom który w kilka dni usuwa piegę, żółte plamy i inne nieczystości twarzy.

Do nabycia w Składzie Aptecznym

H. Hermalina, Piotrkowska 11.

# O polskości Łodzi.

Rozbicie elementów narodowych — Groźne położenie wyborcze — Ruchliwość i energia partji skrajnych — O połączenie polskich list wyborczych.

Łódź 17 września.

O kilkanaście minut drogi od Łodzi tramwajem istnieje miasteczko X., w którym parę miesięcy temu odbyły się wybory do Rady Miejskiej. Sfery narodowe miasteczka — tradycja uświęconym zwyczajem

Odrazu wystawiły kilka list. Celem przeprowadzenia swoich „wielkości” na fotele radzieckie.

Alisci znalazł się jeden człowiek, ubogi kolejarz, o pensji miesięcznej 180 zł., dotąd chodził, dotąd dreptał, tłumaczył, namawiał, prosił, dotąd się męczył, aż sklecił z wielkim trudem polską listę, za którą stanęli niemal wszyscy polacy z miasteczka X.

To jest pierwsza część tragedji. Fotem zaczął zbierać pieniądze na plakaty, na afisze, druki, agitacje, wynajem sal itd.

Tu poszło grubo gorzej. O ile jeszcze jeden, drugi mógł się poświęcić i zrezygnować dla dobra Ojczyzny z fotelu radzieckiego (którego by notabene nigdy nie otrzymał), o tyle

**Zrezygnowanie z kilku złotych na te cele narodowe przekraczało jego siły moralne.**

Dość powiedzieć że jeden z zamożniejszych ludzi tego miasteczka, właściciel wielkiego stawu i licznych łódek — cieszący się wielkim powodzeniem finansowym dał

Na ten cel : 2 3 (trzy) złote tj. mniej więcej tyle ile kosztuje u niego wyjąęcie jednej łódeczki na 2 godziny. a przed samym zamknięciem urny wyborczej, trzeba go było sprowadzić do lokalu, aby oddał swój głos.

Ostateczny rezultat: ciemne masy aglowane i namawiane przez skrajne partje oddały im rządy miasta w swe ręce. Wybrano socjalistów, komunistów, poale—sjonistów: Polakom dostał się nikły procent, który tam gra rolę dosyć śmieszną jak na i. zw. burza kraju.

Dziś w onym grodzie, jęk i zgrzyta nie zębów: nowi ojcowie miasta zaczęli zaraz wojnę z „wrogami ludu”,

**Nałożyli prawnie i nieprawnie takie podatki i ciężary** że same protesty i jazdy do Województwa pochłonęły już milion razy więcej pieniędzy, niż wydano na agitacje wyborczą.

**P.P.S. opodatkowała wszystkich swoich członków.**

na wybory Związki klas. ditto, NPR. również — my rozbijamy jedność narodową wystawiając wobec niemal zwartego bloku wrogów kilka list wyborczych

**bez dostatecznego poparcia moralnego, bez najskromniejszych środków materialnych**

zało z nadzwyczajnymi apetytami na mandaty do Rady Miejskiej.

Trudno żądać od socjalistów lub NPR. — lewicy, zrozumienia interesu narodowego w Łodzi, ale natomiast opinja polska w

Łodzi domagać się musi bezwzględnie, aby

**Ugrupowania polskie wystawiły jedną i się wyborczą**

O ile polskie stronnictwa nie zdobędą się na ten wysiłek, nie zjednoczą swych wysiłków celem ujęcia steru miasta w swe ręce — oddzielne listy wyborcze nie uzyskają dostatecznej powagi i autorytetu i

**bardzo smutny wynik wyborów**

**nie może ulegać najmniejszej wątpliwości.**

Grupy narodowe, które dzisiaj wzięły na siebie ciężkie brzemie wyborów do Rady Miejskiej Łodzi biorą na siebie wielką moralną odpowiedzialność za ukształtowanie się u nas narodowych stosunków i przyszłość polskiego Manchesteru.

A.S.

## Do P. T. Czytelników!

Różne polskie komitety do Rady Miejskiej, zwracają się do nas o poparcie w walce wyborczej.

Odmawiamy każdemu i narazie nie występujemy przeciw nikomu. Zajmujemy stanowisko obserwatora. Jesteśmy bowiem zdania, że rozbicie polskiego społeczeństwa na partje i partyjki, wobec skonsolidowanego frontu żydowsko-niemieckiego, jest zdradą interesów Polski.

Mamy to niezbite przekonanie, że zaciętrzewienie partyjne, ambicje różnych poronionych na naszym bruku wielkości musi ustąpić przed twardym nakazem chwili, który da się określić jednym słowem:

— RAZEM!

Jest to nakaz chwili, ultima ratio interesów polskich w Łodzi i dlatego redakcja nasza nie przyłączy się do żadnej grupy wyborczej polskiej nie będzie pogłębiać wzajemnych animozji i powiększać tarć, w tej nadziei, że zwycięży wreszcie rozum, zwycięży prawdziwe uczucie polskie, zwycięży zdrowy odruch bronienia ziemi, usłanej prochami naszych Ojców. —

REDAKCJA.

## Anonimowe mocarstwo.

Wpływ międzynarodowej masonerji na Ligę Narodów.

Potrzeba stworzenia większej łączności między państwami, oraz trybunału najwyższego dla łagodzenia wynikających między niemi zatargów, od dawna zaprzętała umysły ludzi. Chrześcijaństwo wieków średnich rozwiązało to wielkie i subtelne zagadnienie, powołując Stolicę Apostolską do roli rozjemcy w powstających sporach. Głęboka wiara owych czasów i moralna powaga Stolicy nadawały moc wyrokom Papieskim i zmuszały do posłuszeństwa dumnych monarchów. Filozof - pozytywista, August Comte, w kilka wieków potem, nazwał takie załatwienie sprawy „arcydziełem polityki i roztropnością ludzką”. Po wojnach Napoleońskich i Kongresie Wiedeńskim, powstało „święte przymierze”, które również miało za zadanie utrzymanie porządków (?) w Europie; powaga moralna Papieża została zastąpiona wtedy przez potęgę militarną sprzymierzonych monarchów. Obecnie zasada międzynarodowości znalazła wyraz w Lidze Narodów; stanowiącej jakby parlament między-państwowy i mającej zabezpieczyć niezawisłość wszystkim państwom, wielkim i małym, oraz trwały pokój całemu światu. Jak każdy parlament, Liga Narodów jest terenem ścierających się wpływów, polem różnych intryg; ale i tu, jak w każdym parlamencie można dopatrzeć, kto jest „spiritus movens” i kto ciągnie teraz korzyści z idei parlamentaryzmu między państwami.

Oficjalnie Liga Narodów powstała z inicjatywy i według projektu prezydenta Wilsona; czy jednak był on istotnym projektodawcą, czy też przeciwnie myśl Ligi była mu podsunięta, a on wystał tylko, jako oficjalny tej myśli rzecznik — o tem można mieć pewne wątpliwości. Jedno z pism amerykańskich (The Columbia Sentinel) w swoim czasie określiło stanowisko Wilsona w ten sposób, że „dał się on natchnąć zamysłami pseudo-humanitarnymi masonerji i koncepcjami judaizmu”. Wybitni działacze żydowscy (Zangwill, L. Wolff, Sokolow i in.) wielokrotnie opowiadali publicznie, że Liga Narodów pochodzi „wyłącznie z natchnienia żydowskiego jest dziełem wyłącznie żydowskim, nad rzeczywistniem którego żydzi od wielu lat wytrwale pracowali i że są oni teraz najbardziej zainteresowani w pomyślnym rozwoju Ligi.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, zasadniczym dążeniem anonimowego mocarstwa jest możliwie naj-

szersze rozciągnięcie swych wpływów i ich umocnienie w poszczególnych państwach — to będzie zrozumiałym entuzjazm żydów dla Ligi Narodów. Instytucja ta, w razie jesio panowania przez polityków żydowskich i odpowiedniego nią pokierowania, może być doskonałym narzędziem dla przemycania pod flagą międzynarodowości decyzji, korzystnych dla imperjalistyczno-nacjonalistycznych interesów anonimowego mocarstwa i tem samem nadając większą siłę i większą szanse powodzenia jego ambitnym poczynaniom. Tak się też stało; Liga Narodów jest już zażydzona w wysokim stopniu; większość stanowisk w jej biurach, szczególnie stanowisk wysoko opłaconych, jest obsadzona przez żydów lub zdeklarowanych ich zwolenników; wpływy żydowskie, jawne lub zakulisowe stały się decydującymi. Nie jest pozbawionem podstawy zdanie niektórych publicystów, że Liga Narodów jest w rzeczywistości filją wszechświatowego związku żydowskiego (Alliance Universelle Israelite.)

Jednym z zadań Ligi jest obrona praw „mniejszości narodowych”, w praktyce obrona ta sprowadza się do troskliwej opieki nad zgrupowaniami żydowskimi, rozrzuconymi w rozmaitych krajach i w sposób ten zdobyli podwójne uprzywilejowanie: są wszędzie równouprawnionymi z większością narodową obywatelami, a w charakterze mniejszości, mają jeszcze dodatkowe prawo bezpośredniego zwracania się do Ligi Narodów, jeżeli uważają się w czemkolwiek za pokrzywdzonych przez rząd danego państwa.

Dla oceny charakteru Ligi może służyć zestawienie następujących faktów. Stolica Apostolska nie uczestniczy w Lidze Narodów, chociaż tak być powinno, ze względu na to, że Papież jest głową najdawniejszej organizacji międzynarodowej wszechświatowej, jaką jest Kościół Katolicki. Oczywiście do udziału Papieża nie dopuścili czynniki, które zawiązywały Ligę: masonerja, świat protestancki (anglo-sasi) i żydostwo. Usunięcie pierwiastku Kościelnego (religijnego) nie przeszkodziło jednak generalnemu sekretarzowi Ligi (sir Eric Drummond) do złożenia razem ze swym personelem czelobitnych odwiedzin rabinowi Genewy, celem zapewne miało go o swym szacunku i o zyczliwym dla żydów stanowisku Ligi.

# Niesłuszna napaść.

## Jak „Słowo” wileńskie interpretuje ocenę pracy R. Dmowskiego

W wileńskim konserwatywnym „Słowie” ukazał się w tych dniach artykuł ks. arc. Edwarda Roppa, atakujący pracę Romana Dmowskiego: „Kościół, naród i państwo” pod tytułem: „Antykatolickie tezy Romana Dmowskiego”.

Z tego powodu pisze „Warszawianka” a więc organ pod pewnym względem zbliżony do „Słowa”:

— „Tytuł ten jest istotnie uderzający, po pierwsze dlatego, iż: jak powszechnie stwierdzono, także ze strony duchowieństwa stanowisko p. Dmowskiego w wymienionej pracy jest wybitnie katolickie, powtóre zaś dla tego, iż także w samych uwagach ks. arc. Roppa niepodobna znaleźć uzasadnienia aż takiego zarzutu, jak w tym jaskrawym artykule.

Uwagi ks. arc. Roppa odnoszą się do zdań p. Dmowskiego, w których, broniąc bardzo stanowczo stanowiska religii, stwierdza on, że prądy antyreligijne 18 i 19-go wieku zwalczały religję jako hamulec przeciw wybujałym dążeniom jednostki do używania życia, oraz zwalczały religję, nadużywając przeciwstawiania jej nauce.

Jedyny zarzut ks. arcyb. Roppa, wobec tych uwag p. Dmowskiego tak wyraźnie katolickich, brzmi:

— „...p. Dmowski zamilcza co tej religii nadaje taką siłę, hamującą dążności rozkładowe, leżące w naturze ludzkiej... O religii katolickiej bowiem mówić nie można, zamilczając jej nadprzyrodzone źródło... Skutkiem świadomego, należy przypuścić zamilczenia o nadprzyrodzonej wiary”.

A zatem cała rzecz sprowadza się do zarzutu nie przeciw czemukolwiek co p. Dmowski... powiedział, ale przeciw temu że zamilczał o nadprzyrodzonym źródle religii katolickiej, przyczem ks. arcyb. Roppa tylko... przypuszcza, że stało się to świadomie, pod-

czas gdy p. Dmowski niekoniecznie musiał mówić w krótkiej broszurce o rzeczach zwanych już w katechizmie z samym pojęciem religii katolickiej i najoczywistszych dla każdego katolickiego czytelnika.

Między tem... zamilczeniem przypuszczalnie świadomem a określeniem „antykatolickie tezy” jest ogromna odległość i dlatego należy... przypuścić, że nad uwagami ks. arcyb. Roppa umieszczono w dzienniku jaskrawy i bardzo niewłaściwy tytuł, rzucający niezmiernie ciężki i niezmiernie niesłuszny zarzut na pracę wybitnie broulącą katolicyzmu, w czasach, gdy możnaby

zwrócić zarzuty przeciw wielu prawdziwym zwalczaniom katolicyzmu”.

Ze rozprawa Romana Dmowskiego — wbrew twierdzeniom ks. arcyb. Roppa — za sługuje właśnie z punktu widzenia katolickiego na uwagę i uznanie i że właśnie w najbardziej powołanych do tego kołach doczekała się niezmiernie życzliwej oceny, tego dowodem artykuł wstępny w poważnym miesięczniku katol. „Przeglądzie Powszechnym”, organie ks. jezuitów, pióra redaktora ks. Jana Urbana T. J. Streszczenie wywodów ks. red., Urbana w numerze następnym.

## Wielki zjazd „Prawicy Narodowej”

Przed wyborami parlamentarnymi.

Nasz korespondent krakowski telefoniuje: W siedzibie hr. Zdzisława Tarnowskiego w Dzikowie zjechali się na 3-dniowe narady polityczne przedstawiciele wszystkich pogodzonych przed niedawnym czasem ugrupowań konserwatywnych z całej Polski.

W obradach, które trwały od 14 do 16 bm. włącznie, wzięło udział 35 osób, reprezentujących arystokrację rodową, ziemiaństwo i sfery przemysłowe łódzkie. Wśród przybyłych znaleźli się wybitni przedstawiciele polskiej myśli konserwatywnej. Między innymi obecni byli w Dzikowie: senator Szuldrzyński, A. Żółtowski, Lipski, Czarnecki i prof. Ochawicz z Poznania, hr. Rostworowski, J. Bobrzyński, Zdz. ks. Lubomirski, J. Targowski, A. Piasecki z Warszawy, E. hr. Sapieha z Wileńszczyzny, J. ks. Radziwiłł i St. Czacki z Wołynia, prof. Estreicher, red. Beaupre, Al. Dworski, A. Potocki z Krakowa, W. Golt-

chowski, Antoniewicz, St. Badeni, Stan. hr. Komorowski, S. Dolański z Małopolski, b. poseł w Bukareszcie Wielowieyski i inni.

Ponadto przybyli wojewoda lwowski Dunin-Borkowski i wicewojewoda krakowski Mořawski. Drugiego dnia obrad, 15 bm. przybył do Dzikowa oficer do zleceń Marszałka Piłsudskiego, przydzielony do prezydium Rady ministrów ppłk, sztabu generalnego Sławek w towarzystwie adjutanta Marszałka Piłsudskiego mjr. Grocholskiego.

Trzydniowe obrady poświęcone były zagadnieniom politycznym. Między innymi omawiano sprawę udziału konserwatystów w przyszłych wyborach parlamentarnych. Dłuższe ekspozycje o sytuacji politycznej wygłosił ppłk. Sławek.

Słychać, iż obóz konserwatywny weźmie czynny udział w akcji wyborczej, jakkolwiek zbliżające się wybory do Sejmu i Senatu odbędą się według dotychczasowej, zwalczanej przez konserwatystów ordynacji.

## Felieton.

### Prawda o gen. Zagórskim.

Sprawa cudownego zniknięcia z powierzchni ziemi generała Zagórskiego nie może jakoś zejść z łamów prasy. Oto garść wyćinków z gazet, które podajemy poniżej:

...według zeznań ojca przyjaciela bagażowego, który niósł pakunki generała, skonstatowano niechybnie, że generał chcąc oczyścić się gruntownie z zarzutów, udał się, bez żadnej wątpliwości do łaźni parowej Fajansa”.

...konduktor pociągu pospiesznego nr. 753, zdążający w kierunku Gdańska udzielił nam bardzo ciekawych informacji co do „ucieczki” generała. Mianowicie, kiedy kontolował po północy bilety, zastał drzwi pierwszej ubikacji zamknięte. Usiłowania otwarczenia ich z zewnątrz, spełzły na niczem. Przez szparę pod drzwiami udało mu się stwierdzić z całą pewnością szlachetną sylwetkę generała...

...kelnerka z baru „Gonosan” stwier-

dziła iż wczoraj o godz. 17 minut 23; w barze był generał Zagórski, którego od razu po znała po tem, że pił tylko angielską gorzką wzmocnioną i jadł przekąski ze śledziem.

Jej znajoma służyła w domu pp. Zagórskich, gdzie generał zawsze pił angielską gorzką ze śledziem — nie może więc ulegać najmniejszej wątpliwości że był to zaginiony generał.

— Przytem, mówiła spostrzegawcza kobieta rumieniąc się lekko, zrobił mi ohydny propozycje, a przecież po takim co siedział 15 miesięcy to przecież wszystkiego spodziewać się można...”

...onegdaj „Towarzystwo opieki nad pobitemi dziennikarzami” otrzymało od gen. Zagórskiego, przekaz pocztowy na 40 zł. napisany własnoręcznie przez tegoż.

Aczkolwiek nazwisko wysyłającego w przekazie brzmiało „B. Suszyło” — ale biegli kaligrafowie orzekli że pismo to należy niewątpliwie do zaginionego generała...”

Dziwny zbieg okoliczności pozwolił nam odkryć ślady generała Z. w Gdańsku. Otóż stróż nocny, obchodząc wielkie składy śledzi w Westerplatte zauważył beczkę o mocno przykryj woni. Kiedy otworzono be-

czkę, oczom zdumionego dozorca przedstawił się w całej okazałości sam gen. Zagórski, który poprosił go o papierosa i wrzucił listu na pocztę, przyczem prosił dozorcę o przykrycie go denkiem beczki znowu w beczce, gdyż chce się oddać rozmyślanie o sanacji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przykry zapach — z powodu braku szczoteczki do ust...

...W wieczornych godzinach w Jaszczurówce pod Zakopanem widziano gen. Zagórskiego, jak tańczył „zbójnickiego” i przyspiewywał sobie:

„Raz generał Tromtadracki”

„Chociaż stary ale chwacki”.

Oczywiście nie mógł śpiewać „Zagórski” rzecz zrozumiała, że ze względu na incognito.

Pan R. znajomy szofera z „Cadillaka Nr. 24” który to szofer jechał na „Fordzie” stwierdził z całą pewnością, że jest to zaginiony generał.

Szczupak, obgryzając jakiegoś nieboszczyka na dnie Wisły. — Psiakrew dostalem czkawki. Zabardzo go wspominają...”

A. S.

# Potworna zbrodnia pod Warszawą.

## Zwłoki młodej kobiety bez głowy, rąk i stóp

Władze sądowo—policyjne w Warszawie stanęły znów wobec niesłychanej zagadki kryminalnej.

Do Jabłonnicy przybyli wczoraj z Warszawy prokurator sądu okręgowego na powiat warszawski Gelernter, oraz sędzia śledczy Stempiński, celem dokonania sekcji tajemniczych zwłok wydobytych z Wisły w pobliżu wsi Kępa Tarchomińska pod Jabłonnicy.

W wyniku oględzin stwierdzono, że są to zwłoki młodej kobiety bez głowy, rąk i stóp.

Kadłub częściowo znajduje się w stanie zupełnego rozkładu, pewne jednak części ciała, jak np. plecy, zachowały jeszcze wyraźną formę i linię. Głowa i ręce zostały odrąbane, nogi zaś pozbawione stóp. Szyja ściągnięta jest rzemieniem.

Zdaniem władz sądowych ma się tu do czynienia ze strasznym i wyrafinowanym morderstwem.

Morderca po uduszeniu kobiety odrąbał jej głowę ręce i stopy, a to celem umożliwienia rozpoznania ofiary, poczem wrzucił kadłub do Wisły.

Morderstwa dokonano jeszcze przed zimą, na co wskazuje fakt, że znalezione zwłoki są zwapnione. Zwapnienie dowodzi, że zwłoki leżały w wodzie pod lodem.

Władze sądowe przypuszczają, że mordu na młodej kobiecie dokonano na tle seksualnym.

Rodzaj zbrodni przypomina żywo rozpatrywaną niedawno na długich przewodach

sądowych sprawę zamordowania Michałowskiej, o co oskarżony był Królikowski.

Znalezione w walizce na dworcu Wschodnim zwłoki Michałowskiej nie posiadały rąk i nóg, wydobyte zaś wczoraj z Wisły kadłub nie posiada nadto głowy. W obecnym wypadku odnalezienie zbrodniarza utrudnione.

dnia równie i ta okoliczność, iż zwłoki zostały wrzucone do Wisły.

Władze sądowe wzywają wszystkich, którzyby mogli udzielić jakichkolwiek informacji co do tajemniczego zaginięcia młodej kobiety, aby zgłosili się do sędziego śledczego Stempińskiego.

## „Precz z urzędem śledczym!”

### Metę uliczne demonstrują

Przed kilku dniami woźni, policjanci, urzędnicy i interesanci, napływający do sądu okręgowego przy ul. Miodowej, zdumieni byli osobiwem zbiegowism ludzi różnego pokroju, przeważnie żydów, którzy tłoczyli się przed kancelariją podprokuratora Fluśszajna. Okazało się, że zbiegowisko to tworzą „koperciarze”, „brylanciarze”; „zgubnicarze”, „dolinarze” „konsulowie” itp. specjalści, którymi interesuje się urząd śledczy. Wszyscy ci „panowie” wystrojeni, wygoleni i wypomadowani, ściągali również swoje żony, kuzynki i córki, chodzą bowiem o zrobienie wielkiego tłumu i hałaśliwej demonstracji.

Sprawa rychło się wyjaśniła. W zeszłym tygodniu urząd śledczy, pragnąc pohamować orgje oszustów, którzy nadmiernie rozwinięli swoje operacje na ulicach Warszawy i ogalacali z gotówki prowincjonalistów — zarządził obławę na „farmazonów”, „konsulów”; „sekretarzy” itp. Połów na ulicach

wypadł dość obfity. Do aresztu przy urzędzie śledczym sprowadzono około 40 „farmazonów”, rejestrowanych w policji i przetrzymano 2 dni, zanim ich zbadano i sprawozdano ich archiwa karne.

Oburzeni takim traktowaniem ich przez urząd śledczy, skrzyknęli się w gromadę i przybyli z żonami i dziećmi na skargę do prokuratora.

Ponieważ prokurator nie chciał się wdawać w rozmowy z tłumem, utworzyła się niezwłocznie delegacja z samych „asów” którzy zabrali głos:

— Żądamy „zawieszenia w urzędowaniu” urzędu śledczego. Co oni z nami robią? Czy my jesteśmy obiwatele, czy nie? Czy jest konstytucja, czy niema? Mi protestujemy przeciwko aresztowaniom. Nic u nas nie znaleźli, a trzymali w kozie i niedopuszcili „wałówek”. Rozwiązać urząd śledczy!..

Z tłumu sypały się różnorodne głosy, świadczące o nienawiści do urzędu śledczego. Nie wdając się w rozmowy z osobliwymi, mi demonstantami, prokurator zażądał złożenia skargi na piśmie, popartej faktami, a wówczas rozważy słuszność pretensji. Ponieważ wrzaskliwe zbiegowisko w gmachu sądowym nie mogło być tolerowane, zawezwano policję i ta szybko oczyściła gmach sądu z niepożądanych gości, którzy na Miodowej, ciągnąc jeszcze gromadą, wykrzykiwali: — Niech żyje wolność!..

## Zapiszcie się na członków

L. O. P. P.

## Osobliwy manjak

### Przytrzymany został na ulicach Warszawy

Panikę na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie wywołał niedawno człowiek z twarzą czerwoną jak krew i takimież rekinem.

„Wódz Siuksów, morderca albo wojak”. spokojnie ocenił policjant i krwawego osobnika, dla pewności, zabrał do komisariatu. Tam okazało się, iż zatrzymany jest człowiekiem rasy białej, żadnego mordu nie popełnił, co najwyżej nazwać go moż-

na manjakiem.

Obywatel ten, Ludwik Kowański, od czasu do czasu maluje sobie ciało różnymi barwami i paraduje na ulicach. Był on już zatrzymywany jako czarny, niebieski, zielony i żółty.

Zatrzymany w areszcie podał na siebie spodnie i wrzeszczał do następnego ranka w niebogłoso.

HARRY SEVEN

## Honor Napoleonidy.

Szwadron 3-go pułku huzarów miał opuścić Tuluzę aby się udać do Bordeaux Wymarsz oznaczono na godzinę piątą rano. Stosownie do zwyczaju, wszyscy oficerowie zbrali się wieczorem na ucztę pożegnalną. Wypito dużo, głowy płonąc zasęczyły.

Młody hrabia de Bellemare, syn emigranta, niedawno ozdobiony szliskami oficerskimi wniósł szarowie króla. Teat przyjeźli z zapalem młodzi oficerowie, należący przeważnie do arystokracji, którzy otrzymali stopnie od Ludwika XVIII.

Ale pomiędzy nimi znajdował się Korsykańczyk, rotmistrz Vitalis, który po ostatnich bitwach, za cesarstwa, pozostał w armji i zachował swój stopień przy restauracji. Rotmistrz pełnił służbę gorliwie, ale prowadził życie samotne i rzadko kto wie gdzie go uśmiechniętym.

Rotmistrz wychylał kieliszek razem z innymi oficerami, lecz nerwowe zamarszczenie brwi wskazywało, że chętnie byłby się od tego wstrzymał. Ten ruch niedostrzegalny nie uszedł uwagi hrabiego deBellemare, który nie znosił tego oficera na-

peleńskiego, ponurego i milczącego. Napełnił na nowo kieliszek i zawołał:

— Niech zginie uzurpator, potwór krwiożerczy, który gnębił Francję i którego sprawiedliwie dotknęła ręka Boga!

Wszystkie spojrzenia skierowały się ku rotmistrzowi Vitalisowi. Ten błąd, z zaciśniętymi wargami, chwycił kieliszek lecz w tej chwili szkło pękło w jego ręku i wino wylało się na podłogę.

Bellemare wściekły rzucił się na rotmistrza i uderzył go w twarz.

Vitalis schwył młodego porucznika, rzucił go o ziemię i już chciał go skopać nogami, lecz towarzysze przetrzymali go, uprowadzając porucznika z sali.

W tej chwili ułożono warunki spotkania. Pistolety — piętnaście kroków — strzał dowolny — na go dzinę przed wymarszem.

Bellemare stawiał się na mecie z pełną garścią wianien, które wjadał najspokojniej, bawiąc się rzucaniem pestek w górę. Świadkowie wymieli pistolety odmierzyli metę. Bellemare zajmował się tylko wianiami. W chwili, gdy podano mu pistolet do ręki, uśmiechnął się patrząc na ostatnią pestkę, którą rzucił w górę.

Po danym znaku Bellemare wystrzelił pierwszy. Kula zadrasnęła ramię rotmistrza. Vitalis u-

śmiechnął się.

— Panie — rzekł do porucznika — pan zdaje się, nie dbasz wcale o życie. Nie mam interesu pozabawić pana istnienia, które jest ci obojętne.

— Strzelaj pan — rzekł Bellemare wyniosło — nie przyjmuję łaski!

— Nie unś się dumą, młodzieńcze! — odepnął Korsykańczyk — Warunki brzmiały, że każdy może strzelać, kiedy chce. Otóż ja — zachowuję swój strzał

Jak się panu podoba. Jestem zawsze na pańskie usługi.

— Spodziewałem się tego.

— Na piętnaście kroków! — dokończył Bellemare i wziął się znów do wianien.

Wkrótce dał się słyszeć głos trąbki i szwadron wyruszył w drogę. Hrabia des Bellemare pojechał do Bordeaux rotmistrz Vitalis pozostał w Tuluzie.

Minęło sześć lat od chwili niedokończonego pojedynku.

Vitalis był ciągle rotmistrzem, gdyż opinia zawziętego Bonapartysty przeszkadzała mu do awansu. Stał teraz załogą w Perpignon zawsze ponury i milczący.

Pewnego wieczoru, przy obiedzie, otrzymał list. Po przeczytaniu go odetchnął z ulgą i ponura twarz

# KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

## Od celuloïdu do acetoidu.

### Taśma filmowa niepalna.

Zagadnienie łatwopalności taśm filmowych było już od początku istnienia kinematografu, tj. od słynnego wynalazku braci Lumieres przed 30—tu laty, przedmiotem doświadczeń i doclekań, jakby temu złu zaradzić.

Materiałem używanym do taśm filmowych, od początku aż do dnia dzisiejszego, był przeważnie celuloïd. Jest on jak wiadomo bardzo łatwo palny i stał się już niejednokrotnie powodem wielu nieszczęść i pożarów, które spowodowały wiele ofiar w ludziach. Straszne takie pożary zdarzyły się w Palermo, w Kalabrii, Montreal, Paryżu. W Warszawie w r. 1914 wybuchł pożar w mieście. Wskutek zapalenia się celuloïdowej taśmy filmowej. Dwie małe dziewczynki zginęły wtedy w płomieniach. W ostatnich czasach w Warszawie spłonęło, nie wywoławszy na szczęście pożaru budynku, kilkanaście bardziej znanych filmów, m. in. takie jak: „Za głosem serca“, „Ostatnie dni Pompei“, „Znak Zorrry“, „Pani nie chce dziecka“ i t. d.

Łatwopalność taśm filmowych jest jedną z głównych przeszkód tamujących rozwój przemysłu kinematograficznego i rozwój teatrów świetlnych. Np. w Polsce istnieje tylko 300 kinematografów; chociaż powinno ich być najmniej 2000. Władze bardzo słusznie odmawiają pozwolenia na uruchamianie kinematografów objazdowych; mieszczących się w szkołach lub stodołach; właśnie z względu na niebezpieczeństwo pożaru mogącego powstać wskutek łatwej palności celuloïdowych taśm filmowych. Wystarczy bowiem jedna iskra aby cały zwój taśmy celuloïdowej natychmiast wybuchnął, a ogień rozszerzył się na otoczenie. Przy gaszeniu wodą wytwarzają się wtedy zabójcze gazy i utrudniają akcję ratunkową.

Tymczasem we Francji już w r. 1867, a więc przed wynalezieniem jeszcze kinematografu; uczony francuski Chuttenberger wynalazł materiał zbliżony do celuloïdu, lecz niepalny. Przeważał go aceto—celuloz. W r. 1912 materiał ten, przeważany odtąd acetoidem, zaczęła po raz pierwszy stosować do taśm filmowych paryska wytwórnia filmowa Pathe.

Acetoid jest przezroczysty, jasno—brzyty i nie wchłania wody. Największą jego zaletą zaś jest, że jest całkowicie odporny na działanie ognia. Wadą natomiast są znacznie wyższe koszty produkcji od zwykłej taśmy celuloïdowej.

Ten wzgląd był zdaje się jedynym powodem, dla którego to właśnie acetoid do fabrykacji taśm filmowych na całym świecie używa jeszcze ciągle łatwopalnego celuloïdu.

Wzgląd oszczędnościowy oparty jest jednak na zupełnie fałszywym obrachowaniu z celuloïdu pada pastwą płomieni. Trzeba so Corocznie tysiące metrów taśm filmowych nie zdać sprawę, jakie niebezpieczeństwo w razie pożaru może zagrażać całej wytwórni

jeżeli uświadomić sobie te olbrzymie ilości taśm filmowych potrzebnych do jednego filmu! I tak ostatnio do jednego filmu w Paryżu zniszczono przeszło 400 tys. metrów filmu a zużytkowano jedynie 10 tysięcy. Także i w różnych zakładach naukowych przechowuje się ogromne ilości filmów naukowych, szczególnie t. zw. filmów rentgenowych. Wszystkim tym filmom grozi ustawić się w przyszłości uniknąć przez zastąpienie łatwo palnego celuloïdu niepalnym acetoidem.

Toteż Rząd Francuski popierając firmę Pathe wydał ostatnio zarządzenie, aby nie wyświetlano więcej we Francji filmów celuloïdowych. Od 1—go stycznia 1928 r. mają być dopuszczone na terytorjum Francji jedynie taśmy filmowe acetoidowe.

Również i Rząd Polski nosi się z zamiarem, aby wydać zakaz wyświetlania w Polsce filmów celuloïdowych i wprowadzenie jedynie taśm acetoidowych.

## „Szkoła filmowa“ dla lwów.

### Hodowla lwów dla przedsiębiorstw kinowych.

W Ameryce istnieje specjalne przedsiębiorstwo, zajmujące się hodowlą lwów dla celów filmowych: Jest to farma d'El Nonte, do której wytwórnie filmów z Hollywood zwracają się zawsze, ilekroć potrzebne im są lwy do zdjęć kinematograficznych. Farma d'El Nonte, leżąca w odległości 15 km. od Hollywood, powstała dzięki sprytowi i pomocy skłóci amerykańskiej. Przed mniej więcej 20 laty w okolicach tych jeździł ruchoma menażeria Bos tona. Razu pewnego chłopiec stajenny uciekł, a zarządmca menażerii zmuszony był naprzędko angażować nowego chłopca. Chłopcem tym był Charles Gay, który następnie wraz z menażerią dostał się do Francji Tam wpadł on na pomysł tresowania lwów dla scenariuszy film. Po powrocie do Ameryki plan swój skutecznie i przy pomocy zaoszczędzonego pieniędzy założył swoje oryginalne przedsiębiorstwo.

Idąc za przykładem Hagenbeeka, Gay pozostawia swym lwom zupełną swobodę w zachowaniu i ciec jasna, wszelkich ostrożności. Wąskich klatek w farmie d'El Nonte nie widzimy. Natomiast znajdują się tam olbrzymie obszary, ograniczone ze

wszystkich stron mocną siatką żelazną, Lwy mogą poruszać się w klatkach tych zupełnie swobodnie, dzięki czemu tresura postępuje prędzej, niż w małych klatkach. Próby Gay'a dały doskonałe wyniki, wobec czego farma jego szybko się rozszerzała. Początkowo posiadał on jednego lwa i dwie lwice, dzisiaj stado farmy d'El Nonte ma 92 sztuki lwów, lwic i lwiatek, z których na młodsze liczą zaledwie kilka tygodni. Najpiękniejszy okaz farmy, lew Numma, niejednokrotnie już występował w wielkich filmach amerykańskich. Lwy w farmie d'El Nonte są tak znakomicie wytresowane, iż dozorczy bardzo rzadko robią użytek z wielkich batów, bez których rzecz jasna, nieodważając się wchodzić między lwy. Charles Gay jest zdania, że najlepiej jest tresować zwierzęta, nie strasząc je zbyt, i nie sprawiając im żadnego bólu.

## Rozpowszechniajcie „Rozwój“

się rozjaśniła. Nazajutrz wziął urlop i pojechał do Bordeaux.

Na drodze z Medoc do Blanquefort zarysował się piękny pałac współczesny u którego stóp płynęła mała rzeczka Jalle, wpadająca do Garonny. Lipowa aleja prowadziła do pałacu, otoczonego jaśminami i różami.

W salonie parterowym znajdowało się kilka osób. Przy oknie siedziała młoda, zaledwie dwudziestoletnia kobieta, śliczna jej profil rysował się wyraźnie w półmierzchu, na białe czoło kładł się srebrny cień księżycyca zaglądnącego przez gałęzie akacji.

Młoda kobieta słuchała z radością słów oficera, który klęcząc prawie, szeptał jej coś do ucha.

Dwaj starsi panowie bawili się pogawędką, siedząc na kanapie. W dargim końcu salonu nieśmiało książkę rozmawiał ze starszą, pięćdziesięcioletnią damą, która trzymała na kolanach jasnowłosego, brzechletniego chłopczyka.

Młoda kobieta, była to margrabina de Mory, od roku owdowała, w otoczeniu rodziców i małego synka, Młoda wdowa była obecnie narzeczoną i rabięgo de Bellemare.

Nagle u kraty ogrodowej rozległ się głos dzwona. Ogrodnic otworzył i ku pałacowi skierował się

gość nowy widocznie nieoczekiwany.

Gość zbliżył się do okna przy którym siedzieli i arzeccy i zapytał szorstko:

— Hrabia de Bellemare?

— Vitalis! — zawołał zdumiony hrabia.

— Poznajesz mnie pan?

— Tak jest.. poznaję... — mruknął Bellemare

— Mam do załatwienia dawny rachunek — mówił dalej rotmistrz.

— Jestem do usług pańskich — rzekł hrabia i wyszedł do ogrodu.

— Dokąd pójdziemy? — zapytał Vitalis.

— Za ogród.. na drogę, jeżeli się pan zgadzasz Szli obok siebie w milczeniu.

— Tutaj — rzekł hrabia.

Przed nimi ciągnęła się droga, jasno oświetlona światłem księżycowym.

— Na piętnaście kroków! — zakomenderował Vitalis.

Bellemare odliczył piętnaście kroków.

Nagle nadbiegła margrabina, blada, przerażona.

— Paniel — zawołała — odgaduję rzecz straszniejszą. Nie wiesz pan, co chcesz zynić!

— Odejdź Joanno, proszę cię — odezwał się Bellemare. Pan jest moim starym kolegą, a pułku,

namy z sobą do pomówienia

— Nie! Nie! — wołała margrabina — ja oszałeję.. widzę ciebie straszne słyszę w powietrzu... Fenix, czyj pan wiesz.. Okłamywałam męża... kacham Gastona.. chciałam powiedzieć.. pana de Bellemare... Mąż mój, umierając, przebaczył mi, przy sięgam!.. Ale ja muszę zaślubić Gastona... słyszysz pan?... muszę, kocham go... a jeśli on mnie nie zaślubi, będę kobietą, zgubioną, a dzieckomoję.

— Młoda kobieta omdlała i padła na ziemię.. Bellemare rzucił się do niej, lecz wstrzymał go z mny głos rotmistrza.

— Na piętnaście kroków! — zawołał, dobywając pistoletu.

Hrabia stanął ze skrzyżowanymi na piersiach rękoma.

I przy świetle księżycyca Korsykańczyk dostrzegł ię, spywającą po policzkach hrabięgo.

— No i co? — zawołał szyderczo — teraz nie jesz pan wisien!

Podniósł broń do oka i zmierzył dostojącego nieruchomo przeciwnika... Spojrzał raz jeszcze na młodą wciąż nieprzytomną kobietę, szybkim ruchem wykreślił rękę, przełożył lufę do swej skroni, wystrzelił i padł rozstrzaskaną czaską.

# SWIAT KOBIECY.

## Ze świata mody. Woalka wraca do swoich praw.

Wpływ sportów na mody ograniczono do właściwych terenów. Suknie sportowe i ranne, proste i praktyczne, są wykonane z miękkich tkanin wełnianych (kashangora), z trykotu, przetykanego metalową nitką, suknie z długim włosiem, crepelli etc... Noszone są jumper'y cieniowane, trykot połączony z aksamitem, spódniczki plisowane lub fałdowane, zastosowane kolorem do jumper'ów lub wykonane z czarnego satin.

Suknie popołudniowe, pozornie skromne, cechuje niezmierny wprost przepych wypracowania i wirtuozeria kroju. Łączenie



tkanin błyszczących z matowymi. Przybrania stanowią klamry lub guziki brylantowe, zawsze w bardzo małej ilości. Dużo natomiast plis, drobnich zakładek i mereżek. Linia bardzo zmienna, kapryśnie wyszukana. Stan wykazuje tendencję zbliżenia do stanu normalnego. Dużo dekoltów kwadratowych. Długie wąskie rękawy. Kołnierzy prawie się nie spotyka. Miękkie drapowane szarfy. Cyrciel zasadniczo nierówny. Często wydłużająca draperja z lewego boku.

Plaszcze o formie prostej lub lekko zaakcentowanym ruchu na przodzie lub z boku. Duże kołnierze szalowe, naogół mniej oibryzmie od zeszłorocznych. Sliczna linja, wydłużająca kołnierz futrzany w wyłogi, idące aż do dołu. Wysokie mankiety z futra. Czasem dół futrem bramowany. W odrobieniu okryć dużo zakładek, plis i szczypanek. Materiałybrane w różnych kierunkach, co uniemożliwia przerobienie, natomiast stanowi wspaniałe pole do popisu techniki krawieckiej.

Plaszcze futrzane proste: rękawy wszyte lub pół-kimono. Modne futra: kara-

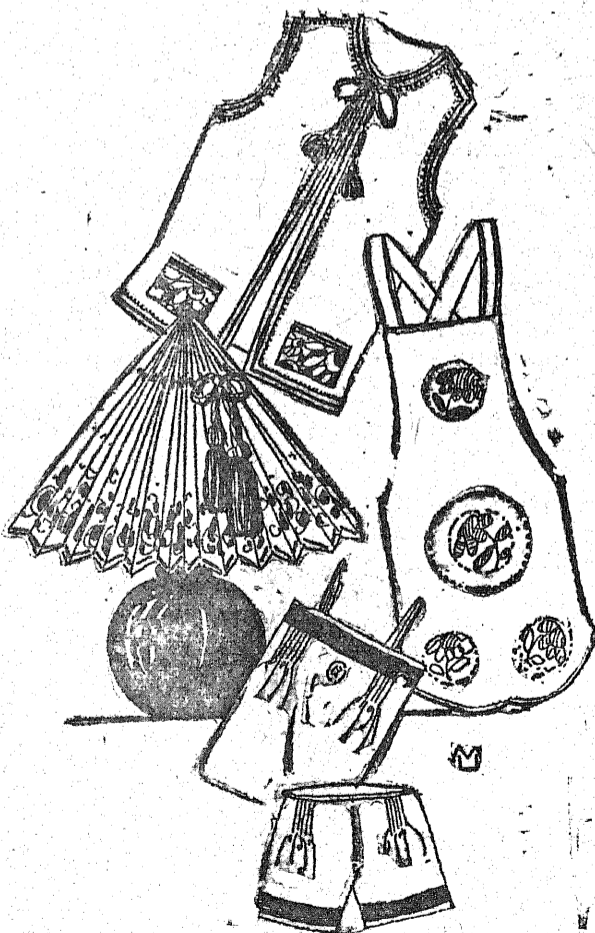
kiły, lutry, popielice nutrze, krety; pieszo-wiki (podobne do nurków) lapin cotele z zwoy i popielaty i różne fantazje z gołymi i strzyżonymi cieląt i jagniąt oraz kotów i królików. Lisy srebrne, szare niebieskie i krzyżaki stanowią dopełnienie każdej eleganckiej toalety.

Kapelusze znowu małe: filce, plisnie, aksamity. Przybrania z piór, cross'ów (bardzo twarzowe) szpilek fantazyjnych klamerek... Powraca moda małych woalek, zakrywających tylko część twarzy.

Suknie obiadowe i wieczorowe, zdobi haft fantazyjny z paciorków i strassów. Głębokie dekoltoty na plecach. Doły sukien jeszcze bardziej nierówne, niż przy sukniach popołudniowych. Materiały: aksamity różnych gatunków, koronki, chiffon, georgette, mousse line de soie etc... Przy wielu sukniach wieczorowych, spotykamy kłosze i godety, nadające im w ruchu prześliczną powiewność. Z radością należy podkreślić powrót do barw spokojnych, dyskretnych.

Przynosimy dzisiaj model kompletny jesiennego z drapelli w kolorze „ecaille”. Sukienkę zdobi szereg szerszych zakładek. Pas umieszczony jest poniekąd wyżej, niż to czyniono dotychczas. Kołnierz i mankiety futrzane.

Drugi płaszcz ma fason boero i zdo-



biony jest lisem. Również trzeci płaszcz wykonany jest jako boero z velcurs de laine. Płaszcz czwarty zrobiony jest z weluru koloru srebrno-szarego.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, i w roku bieżącym nosi się kostjomy i sukienki sportowe. Prosta linja i plisowana sukienka

są głównymi cechami charakterystycznymi popularnego tego okrycia, które zdobione bywa zazwyczaj tresami, drobnymi zakładkami, skośną inkrustacją, guziczkami itp.

Modnymi kolorami są w roku bieżącym: granatowy, czarny, brązowy. Dalej: neutralne jasne odcienie szarego i beige jako też wszystkie nuanse powyższych kolorów, a więc: piaskowy, biszkoptowy, admirałski, hirondelles itd.

Bardzo popularny jest fason boero, jako też garnitury koronkowe, wstawiane do sukienki szerokie pasy w różnych odcieniach koloru okrycia, długie rękawy, zakończone subtelnymi mankiectkami itp.

W kolekcji dziennej, popołudniowej, dominuje śliczny kolor beige, brązowy i mgdłowy. Dużo granatowego i popielatego. Wieczorem kombinacje czarno-białe i białe-czarne są bez konkurencji. Pośród ślicz-



nych sukien białych z czarnem, jedna szczególnie zachwycająca. Była z białej georgette'y, prosta i powiewna, w dole wykonana na plisę z czarnego tiulu, wycinana w duże kwiaty, podłożone również czarnym tiulem, suto zahaftowanym strassami. Ten sam motyw powtarza się na staniku.

### REWJA MÓD W FILHARMONJI.

W Łodzi jak i w Warszawie wchodzi w tradycję organizowanie wielkich artystycznych rewji mody według najlepszych wzorów Europy zachodniej. W pierwszych dniach października w Sali Filharmonji Łódzkiej zademonstrują swoje modele pierwszorzędne firmy stołeczne, które wiodą prym w lanowaniu mody współczesnej. Szczegóły niebawem podamy.



# Czy człowiekowi potrzebne są ręce?

## Pan Filip daje sobie bez nich radę w życiu.

Czy człowiekowi potrzebne są ręce? Jakżeż — spyta każdy można mieć co do tego jakiegokolwiek wątpliwości? Bez rąk człowiek żyć by niepotrafił. A jednak, okazuje się, pogląd taki nie jest słuszny. Bo oto w Pradze czeskiej żyje człowiek, młody, energiczny Czech p. Franciszek Filip, który urodził się bez rąk i pomimo swego kalectwa daje sobie w życiu radę conajmniej tak dobrze, jak każdy normalny człowiek.

Choć niema i nigdy nie miał rąk, p. Filip z łatwością wykonuje wszystkie czynności, jednym słowem robi wszystko, co inni, normalni ludzie. A nawet robi on jeszcze więcej, bo przecież nie każdy umie kierować samochodem, nie każdy zajmuje się stolarstwem artystycznym, nie każdy wreszcie jest biegłym pisarzem na maszynie. Być może, że wszystkie to, co tutaj mówimy wyda się czytelnikowi fantastycznym, a jednak jest to najrealniejsza w świecie prawda.

„Człowiek bez rąk” chętnie wyraził swą zgodę na zademonstrowanie przed aparatem fotograficznym swej sztuki dzięki czemu mamy możliwość przedstawienia odnośnych zdjęć.

Franciszek Filip jest jeszcze młodym bardzo człowiekiem. Liczy lat 24 i rabi częściej wręcz niedojrzałego jeszcze chłopca. Ale jego oczy, — oczy człowieka dojrzałego i myślącego, — zdradzają niepospolitą energję. P. Filip bardzo jest uprzejmy, jego uśmiech — ujmujący. W całej postawie, w ruchach, w mowie; ma on coś tak stanowczego, i tyle pewności siebie, że rozmawiając z nim, mimowolnie zapominamy, iż mamy przed sobą człowieka bez rąk.

Pan Filip z wielką przyjemnością opowiada historję swego życia. „Kaleką jest od urodzenia. Być może, że właśnie dlatego nogi moje rozwijały się

podróże po Czechosłowacji, gdyż niemal codziennie otrzymuję zaproszenia od kierowników rozmaitych szkół, bym przyjechał i wygłosił odczyt o swej sztuce życia. Muszę wobec tego mieć możność szybko-

Opowiadanie p. Filipa skończona, a „człowiek bez rąk” przystępuje z kolei do demonstrowania swej sztuki.

„Więc cóż mam panom pokazać? — pyta ob-



„Człowiek bez rąk” pisze ołówkiem.

go przenoszenia się z miejsca na miejsce. Dlatego to przed trzema miesiącami kupiłem sobie samochód Forda i w krótkim czasie nauczyłem się nim

żyć. Najpierw napisałem cośkolwiek na maszynie. Przecież sam zająłbym całą swą korespondencję. Tylko że piszę, uderzając w klawisze nie palcami, lecz palcami, względnie ołówkami, wetkniętymi między palce. Inaczej robić tego nie mogę, gdyż palce moje zbyt są duże i szerokie.

Na mały stół stawiamy maszyny do pisania. P. Filip unieszcza między palcami nóg dwa ołówki i ku wielkiemu naszemu zdumieniu zaczyna szybko pisać.

A teraz napiszę wam parę słów ołówkiem, mówi p. Filip, i na kawałku papieru zaczyna pisać po czesku: „Wielce szanowny panie!.. Istotnie, tak pięknego charakteru pisma mógł by pozazdrościć człowiekowi bez rąk” niejedon normalny człowiek.

„Złamał mi się ołówek”; odzywa się znielaczka p. Filip.

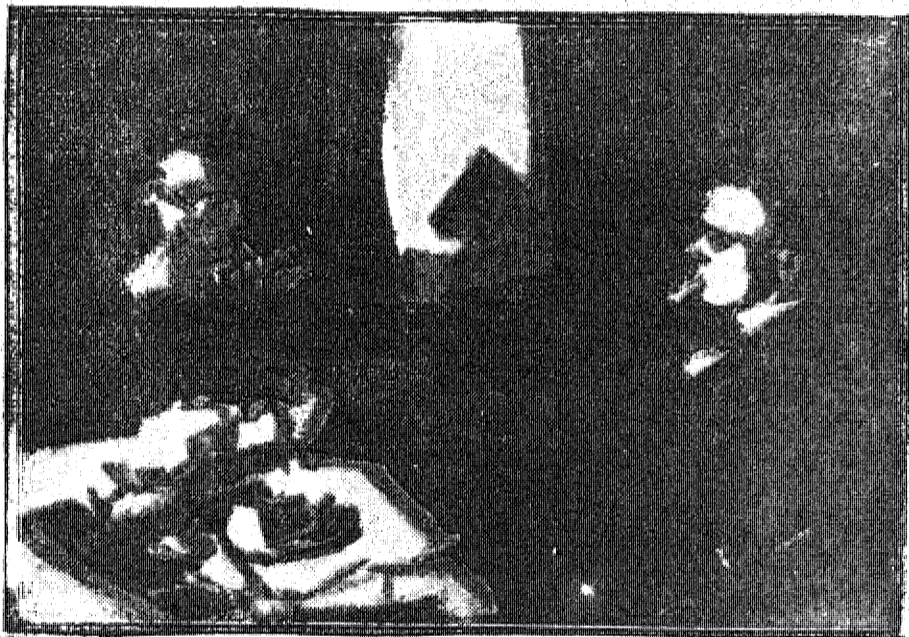
„Pozwoli pan, że mu go zatemperuję”; proponuje jeden z obecnych.

Ależ dziękuję serdecznie. Jestem przyzwyczajony sam wszystko robić. Sam się przecież myję, sam ubieram, sam sobie wiąże krawat, sam się goię; — więc i sam mogę zatemperować ołówek. Proszę bym tylko o scyzoryk.

A za chwilę ołówek był zatemperowany.

Z kolei „człowiek bez rąk” zademonstrował swą sztukę stolarską, zaś na zakończenie goił się

Po skończonym seansie usiadłem do stołu, by zjeść podwieczorek, ktoś wyciąga z kieszeni papierośnicę. P. Filip szybko bierze „do nóg” zapalnik i zapala mi papierosa. Widząc ruchliwość p. Filipa myśli się mimowolnie, że ten człowiek „nie opuści rąk” nigdy w życiu.. I to nie tylko dlatego, że ich niema.



„Człowiek bez rąk” zapala papierosa.

inaczej niż u ludzi normalnych. Urodziłem się dnia 20 lutego 1904 r. w wiosce Jarmou n. Orlicy. Już jako dziecko starałem się przyzwyczaić swe nogi do podwójnej pracy. Z jednej strony miały one mi służyć, jak wszystkim innym ludziom, do chodzenia, z drugiej zaś zastąpić mi miały ręce. Po ukończeniu u lat 7 zacząłem chodzić do szkoły. Dziś jeszcze z prawdziwą wdzięcznością wspominam swego nauczyciela Cytę, który nauczył mnie pisać..

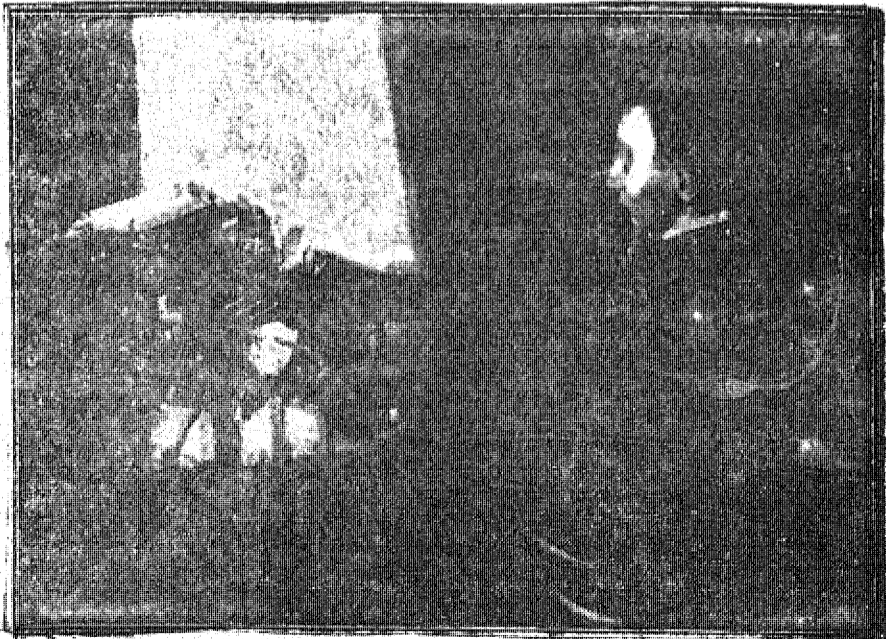
Naturalnie nogą! — Miałem 9 lat, kiedy przyjeżdżał mnie do schroniska dla kalek im. Jedliczki, gdzie nauczyłem się rozmaitych rzemiosł. W roku 1918 opuściłem schronisko i wstąpiłem do t. zw. „Bakulowej drużyny”, — to jest związku młodzieży; posiadającej wady fizyczne, i pomimo to pracującej własną pracą zarabiać na chleb.

Wkrótce potem wstąpiłem do prywatnej szkoły handlowej, którą ukończyłem w przepisany terminie. Obecnie jestem właścicielem sklepu, w którym sprzedaję przedmioty artystyczne. Prócz tego urządzam w szkołach odczyty o sztuce życia bez rąk i demonstrowuję młodzieży zręczność nóg swych, którymi, — powtarzam, — potrafię robić wszystko..

W tej chwili Filip szybko wyjął prawą nogą z bućki, uniósł ją cokolwiek i, uchwyciwszy palcami stojące obok krzesło postawił je przy stole i usiadł.

„Z jakich względów nauczyłem się kierować samochodem? Skłoniły mnie do tego moje częste

kierować. Pedalami i hamulcami kieruję dużym palcem i piętą lewej nogi, a w prawej trzymam kierownicę..



„Człowiek bez rąk” pisze na maszynie.

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Znaczenie Targów Wschodnich.

### Przegląd polskiego dorobku gospodarczego.

O żywotności Targów Wschodnich, które zdolają przetrwać okres siedmioletni i w naszym życiu gospodarczym oddają bardzo cenne usługi, oraz spełniają ważne zadania, — zbytecznym jest rozwodzić się.

Wprawdzie Targi, powołane do życia w r. 1921, miały inny cel na uwadze, — tj. ułatwienie stosunków handlowych pomiędzy Polską a Europą wschodnią, a w pierwszym rzędzie Rosją sowiecką, — to nie mniej jednak, pomimo, że stosunki te z Sowietami nie ułożyły się tak, jak przypuszczano, odgrywają one wielką rolę w całokształcie życia gospodarczego. Min. Kwiatkowski powiedział: „Jeżeli zachód Europy jest naturalnym wielkim rynkiem zbytu dla polskich surowców, produktów oraz wytworów i przetworów pochodzenia rolniczego, to dla polskich wyrobów przemysłowych Polski, właśnie rynki wschodu i południa otwierają im otworzyć muszą najszerze możliwości. Polska produkcja posiadać będzie w tym kierunku naturalną preferencję, jakiej żadne inne państwo ze względu na samo położenie geograficzne zdobyć nie może. Targi wschodnie mają odgrywać coraz wybitniejszą rolę jako przygotowanie realnej czynności eksportowej dla polskiej produkcji”.

Nie na tem jednak kończy się zadanie Targów Wschodnich. Oprócz bowiem swej idei przewodniej i swej głównej misji, służenia przede wszystkim interesom ekspansji polskiego przemysłu i handlu. Targi nie spuściły z oka wytkniętego sobie celu a mianowicie skierowania całego swojego wysiłku na rozszerzenie wewnętrznych rynków zbytu dla wytworów polskiej pracy i plodów polskiej ziemi. Nie możemy zapominać o tem, że Polska jest krajem rolniczym, w którym rolnictwo jest podstawą życia gospodarczego i jego rozwoju, dobrobyt zaś ludności rolniczej jest najpewniejszą rękojmią masowego zbytu wyrobów przemysłu fabrycznego.

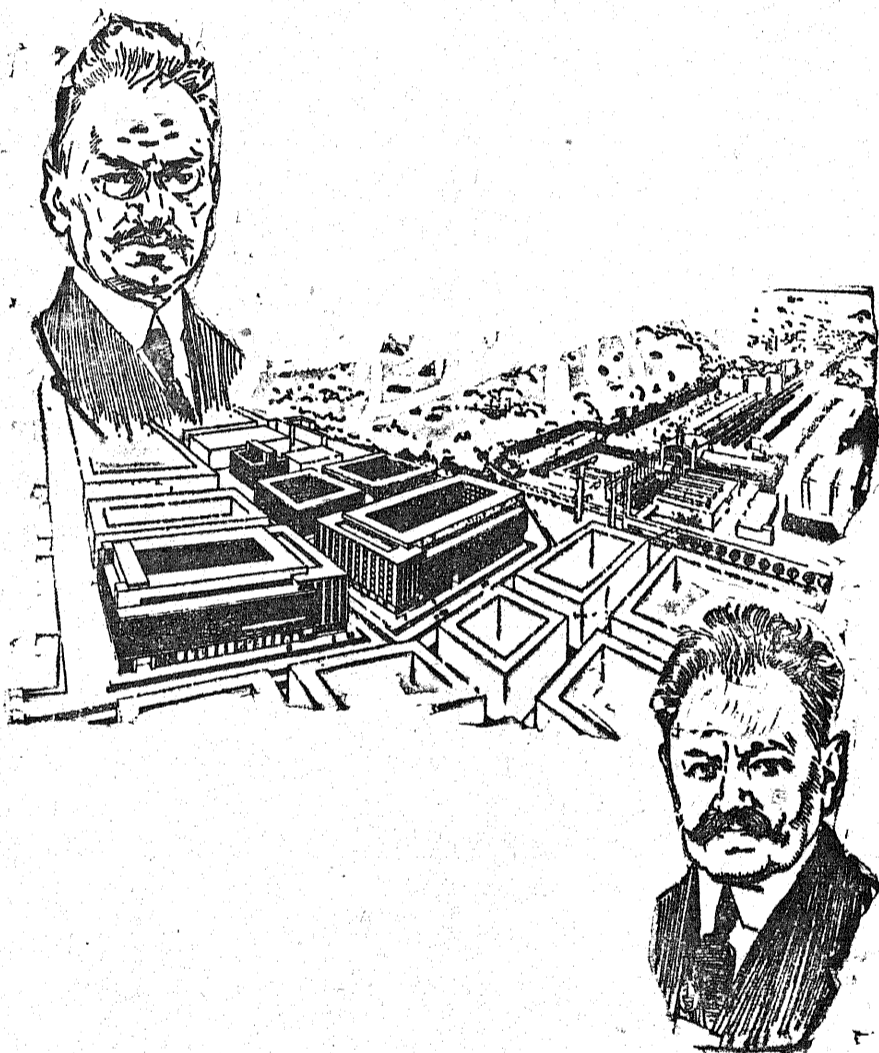
Jeżeli zatem Targi Wschodnie, celem

podniesienia konsumpcji, krajowej i rozszerzenia pojemności wewnętrznego rynku wysunęły na pierwszy plan hasło poparcia rozwoju i intensywności kultury rolniczej, i jeżeli w związku z tem otoczono specjalną opieką działy rolnicze i specjalne wystawy na Targach, — to było to wiernym odbiciem ogólnej tendencji naszej polityki gospodarczej.

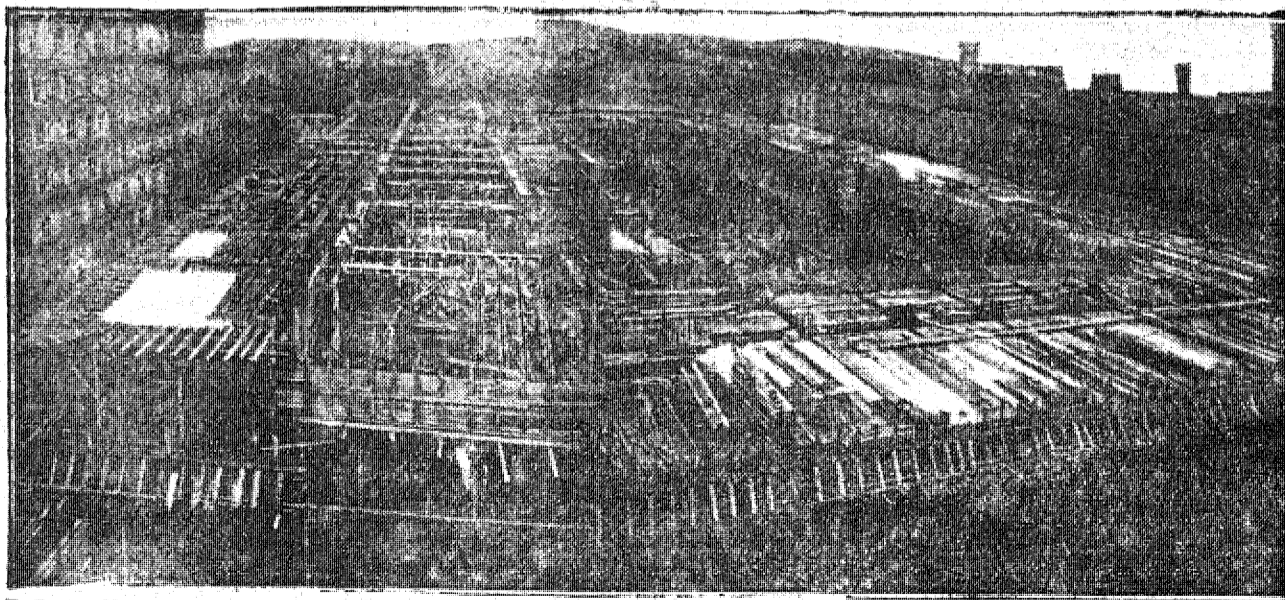
Przeto jeśli Targi Wschodnie oto-

czyły szczególną opieką swój zawsze świetnie zorganizowany i doskonale prosperujący dział rolniczy, to nie była to bynajmniej jakaś inowacja w ustroju tej instytucji, ani też odchylenie od zasadniczej podstawy działalności, lecz tylko dalszy etap na drodze, w kierunku stworzenia łączności z coroczną wystawą przemysłową także i centralnego punktu dla obrotów handlowych, związanych z produkcją rolniczą.

### Otwarcie Targów Międzynarodowych w Pradze.



Ogólny widok targów.



Dnia 18-go września r. b. odbędzie się w Pradze Czeskiej uroczyste otwarcie jesiennych targów międzynarodowych, jednych z największych w całej Europie. W targach tegorocznych weźmie udział 2450 firm

krajowych i zagranicznych. W najbliższym czasie targi praskie otrzymają nowe pawilony wystawowe, które tworzyć będą dwa olbrzymie kompleksy, największe w Europie. Na zdjęciach naszych widzimy:

Projekt nowych pawilonów Targów Praskich. Na lewo u góry burmistrz miasta Pragi, dr Baxa, na prawo — prezes komitetu Targów Praskich mg. ph. W. Bogacz.

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Niedziela 18 września — Ireny

### TEATRY.

Teatr Miejski „Książę Niezłomny”.

Teatr Popularny „Królewski Jedynak”

### WIDOWISKA.

Casino „Braterstwo krwi”

Splendid „Manewry cesarskie”

Luna „Kochaj mnie!”

Teatr Rewji „Miraż” IV-ty program.

Corso: „Dom Bankowy Pat i Patachon”.

Apollo „Najniebezpieczniejsza gra Harry Peela”.

Imperjal „Gdy świat grzeszny woła”

Dom Ludowy „Nie kłam”

Odeon: „Dom Bankowy Pat i Patachon”

Miejski Kin. Oświatowy: „Nędznicy”.

—o—

## Wiadomości bieżące.

### Polacy! Biercie przykład!

W dniu wczorajszym odbyła się narada poszczególnych stronnictw sjonistycznych w sprawie utworzenia bloku.

Po ukonstytuowaniu się bloku sjonistycznego rozpoczną się pertraktacje, mające stworzenie bloku ogólnie żydowskiego. (bip)

### Z Głównej Komisji Wyborczej

W dniu 16 b. m. rozpoczęły swe czynności wszystkie komisje obwodowe, przyjmując reklamacje w sprawie nieumieszczenia wyborców na listach wyborczych, wzgl. umieszczenia nieuprawnionych do głosowania.

Główna Komisja Wyborcza wydelegowała 4 swych członków, którzy sprawdzają sprawność działania komisji obwodowych, techniczny stan lokali wyborczych, u suwają doraźne drobne usterki i t. p.

Lustracyj takich w pierwszym dniu urzędowania komisji obwodowych dokonano ok. 30 przyczem stwierdzono wszędzie, że komisje funkcjonują sprawnie i prawidłowo.

### Nie udało się...

Główna komisja wyborcza zastanawiała się nad listem, nadesłanym przez inż. Praszkię, który zgłosił swą rezygnację jako zastępca członka komisji.

Komisja doszła do wniosku, że inż. Praszkię nie był wzywany na posiedzenia, ponieważ był tylko zastępcą, a co się tyczy nominacji żydów na przewodniczących obwodowych komisji, to główna komisja kierowała się wyłącznie spisami nadesłanymi jej przez Magistrat i Urząd Wojewódzki.

Na miejsce p. Praszkię mianowany będzie inny zastępca jedynie w tym wypadku, gdyby skład głównej komisji wyborczej został zdekompletowany. (bip)

### Odprawa przodowników.

W dniu wczorajszym w sobotę, w Starostwie Łódzkim odbyła się z inicjatywy Starosty Rzewskiego odprawa przodowników policji w przedmiocie ustalenia i uzgodnienia współpracy organów administracyjnych z ciałami samorządowymi w miastach powiatu w dziedzinie stanu sanitarnego tychże miast.

Na zebraniu tem obecni byli również wszyscy burmistrzowie miast wydzielonych powiatu, a więc: Zgierz (p. Swiercz); Konstantynowa (p. Gryzel); Aleksandrowa (p. Andrzejak); Rudy Pabjanickiej (p. Bogusławski) i Tuszyń (p. Domowicz).

# Budowa Teatru Miejskiego w Łodzi.

Park kolejowy zostanie zniesiony — Jutro rozpoczynają się roboty ziemne.

W dniu 16 b. m. w sali posiedzeń Magistratu odbyło się posiedzenie Komitetu budowy Teatru Miejskiego w Łodzi pod przewodnictwem wiceprezesa Komitetu p. Dyr. A. Idzkowskiego.

Po uczczeniu przez powstanie pamięci zmarłego tragicznie przewodniczącego Komitetu s. p. prezydenta M. Cynarskiego, przystąpiono do rozpatrywania spraw, objętych porządkiem dziennym obrad.

W wyniku dyskusji zdecydowano przystąpić niezwłocznie do budowy gmachu teatralnego w Łodzi na terenie miejskiego parku kolejowego, położonego u zbiegu ulic Skwerowej, Narutowicza i Kilińskiego, wy prowadzając cały kompleks gmachów w stanie surowym pod dach, oraz wykończyć w przyszłości albo teatr wielki, albo teatr mały (kameralny) albo też oba teatry — w zależności od rozporządzalnych środków finansowych.

Wykonanie robót ziemnych i murarskich przy budowie gmachu teatralnego postanowiono powierzyć firmie „Paweł Hołc i S-ka” w Łodzi za sumę 1.108.000 zł.

Firma ta już w najbliższych dniach przystąpi na wymienionym wyżej terenie do kopania i zakładania fundamentów, pod gmach teatralny.

Komitet Budowy Teatru rozporządza w obecnej chwili w gotówce i materiałach sumą 312 tysięcy złotych.

Wobec tego, że władze nadzorcze zezwolenie na wprowadzenie podatku na budowę teatru uzależniają od rozpoczęcia budowy — Magistrat, po wyprowadzeniu murów do pewnej wysokości, wystąpi do odpowiednich władz z wnioskiem wprowadzenia wspomnianego podatku, przez co zapewnić będzie ciągłość środków finansowych na budowę.

Dalej Komitet uchwalił nie wybierać przewodniczącego w miejsce s. p. Prezydenta M. Cynarskiego, prowadzenie zaś spraw Komitetu powierzyć wiceprezadowi, p. dyr. A. Idzkowskiemu.

W posiedzeniu wziął również udział twórca projektu budowy, p. prof. Cz. Przybylski, który oświadczył: że prace nad rysunkami roboczymi są w pełnym toku.

—o—

# Żydzi - brudasy, to plaga Łodzi

Pierwsze kary za przekroczenia sanitarne.

W związku z przeprowadzaną obecnie inspekcją sanitarną, która w myśl okólnia ministerstwa spraw wewnętrznych przeprowadzana będzie stale na terenie naszego miasta, komendant policji na m. Łódź insp. Niedzielski wraz z swym zastępcą nadkomisarzem Izydorezykiem, postanowili przeprowadzić sami kontrolę, by nauczyć wyznaczonych już rejonowych, w jaki sposób należy kontrolować rejon. W tym celu w obrębie każdego komisariatu zebrali oni wszystkich rejonowych, dzielnicowych i w asystencji kierownika komisariatu przeprowadzali inspekcję.

Podczas przeprowadzania inspekcji komendant Niedzielski pouczał rejonowych, kto i w jakim wypadku odpowiada za brud na posesji.

A mianowicie: gospodarz domu odpowiada za utrzymanie posesji w złym stanie, za nieuszczelnienie śmietników, za słabe podłogi w ustępach brak na klatkach schodowych poręczy, światła, szyb w oknach, spluwaczek. Dozorca zaś odpowiada za stan anty-sanitarny w domu na równi z gospodarzem za zaśmiecone ulice, chodniki, jezdnie i rynsztoki, za brud na klatkach schodowych i niemycie ustępów. Lokator domu odpowiada natomiast za wystawienie naczyn z nieczystościami na korytarz, za

brudne utrzymanie drzwi wejściowych do swego mieszkania, za niemycie okien w swych mieszkaniach, itp. Podczas inspekcji komendant Niedzielski spisał cały szereg protokołów i skierował je do specjalnego wydziału karnego w komisariacie rządu, który rozpatruje przewinienia na tle sanitarnym. Wydział po rozpatrzeniu protokołów skazał właścicieli domów:

Reginę Kon, Pomorska 7, na 3 dni bezwzględne aresztu; Józefa Ściechulca dozorcę domu przy ul. Wolborskiej 32 na 5 dni bezwzględne aresztu; Mojżesza Kona Franciszkańska 15, na 7 dni bezwzględne aresztu; Pantela Landau Północna 11 na 5 dni bezwzględne aresztu; Szlamę Kiperę Wolborska 30, Abrama Wołkowicza i Icka Urbacha, Nowomiejska 6 Frymeta Fiszera, Wschodnia 24 i Surę Karmioł Wschodnia 24, Mendla Szmera Wschodnia 20 i Ezrjela Perle Zawadzka 4 — każdego po 100 zł. grzywny; Mendla Gruzmana właściciela posesji nad Łódką — 7 zł. grzywny; Barucha Cegielniana 92 — na 50 zł. grzywny; Izraela Lichtensteina Cegielniana 102 — na 50 zł. grzywny.

Inspekcje takie odbywać się będą kilka razy tygodniowo (i)

—o—

# W obawie przed straszną epidemją

KONFERENCJA LEKARSKA W SPRAWIE PANUJĄCEJ W RUMUNJI EPIDEMJI,

Uwaga lekarzy zwrócona jest obecnie w kierunku zabezpieczenia ludności Polski przed straszną chorobą paraliżu wśród dzieci, która niedawno pojawiła się w Rumunii i może być zawleczona do Polski i do Łodzi.

Dotychczas wprawdzie nie zanotowano u nas jeszcze żadnego wypadku tej choroby, ale medycyna jest przewidująca i wcześniej stara się zapobiec ewentualnemu niebezpieczeństwu.

Choroba ta, zwana „Polimielitis ante-

rior”, lub Heine—Medina; zaczyna się gorączką kilkodniową, poczem następuje paraliż kończyn, rzadziej mózgu. Straszna ta choroba zwykle nie kończy się śmiercią, ale grozi zaletwem do końca życia. Epidemja ta przed wojną grasowała w Ameryce i w europejskich, a pojawiła się również i w Warszawie.

W najbliższych dniach odbędzie się specjalna konferencja lekarska w Warszawie poświęcona omówieniu środków zaradczych w walce z niebezpieczną chorobą.

## Wypłata zasiłków rodzinom rezerwistów.

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że wypłata zasiłków dla rodzin rezerwistów powołanych w br. na ćwiczenia rozpoczyna się w dniu 20 września br.

Po odbiór zasiłku zgłoszą się ci rezerwiści, którzy na skutek złożonych podań, otrzymali orzeczenia przyznające im zasiłek.

Termin składania podań o zasiłek upływa z dniem 1-go listopada br. dla wszystkich rezerwistów, którzy ćwiczenia odbyli w tym roku.

Wypłaty uskuteczniane będą w Biurze Wojskowo-Policyjnym Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności 14

## Niezwykła inicjatywa

Magistrat miasta Kozłowa na jednym ze swych ostatnich posiedzeń postanowił udzielić terenu pod budowę lotniska LOPP. Komitet Budowy z ks. kanonikiem Kabatem na czele czyni energiczne starania, by budowę lotniska rozpocząć już w czasie najbliższym. (r)

## Oświata pozaszkolna

Na terenie powiatu łódzkiego szkolnictwo pozaszkolne w ostatnich czasach znacznie się posunęło naprzód. Obecnie powiat łódzki rozporządza już imponującą liczbą 39 ognisk oświaty pozaszkolnej, które się teraz nie tylko młodzieży, ale i dorosłym. Wykłady, prowadzone w szkołach powszechnych i przez nauczycieli tych szkół — obejmują język polski, geografję, historję o współczesnej Polsce.

## Otwarcie wystawy w Łasku

P. wicewojewoda Lewicki w towarzystwie Naczelnika wydziału rolnictwa inż. Szostaka i sekretarza Rosickiego udał się dzisiaj o 8-ej rano do Łasku na otwarcie wystawy rolnej. W uroczystości wystawy weźmie udział minister rolnictwa i dóbr państwowych p. Karol Niezabytowski.

(O b s t e.)

Pan Robert Geyer wyjechał do majoratu Dzików na zaproszenie hr. Tarnowskiego.

W Dzikowie bawi koło 40 osób z arystokracji polskiej. Jest również red. Baupre.

Zabranie ma na celu omówienie sytuacji w związku z niedługo oczekiwanymi wyborami do Sejmu i Senatu.

## Podziękowanie

Wszystkim życzliwym, którzy wzięli udział przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. matce mojej, Antoninie jak również tym, którzy złożyli rodzinie wyrazy współczucia, składam tą drogą staropolskie „Bóg zapłać”.

Dr. Bolesław Fichna.

## Kronika policyjna.

### Wypadek przy pracy

Wczoraj pogotowie Kasy Chorych wzywane było do zabryki Lewina i Brzezińskiego przy ul. Sienkiewicza 163, gdzie tryby maszyny ucięły palec robotnikowi Mieczysławowi Gostko (Przedziałnia 56). Po udzieleniu poszkodowanemu pierwszej pomocy pozostawiono go na miejscu. Również w dniu wczorajszym wzywano pogotowie Kasy Chorych do fabryki Widzewskiej Manufaktury, gdzie koło maszyny ucięło 3 palce robotnikowi Józefowi Jagiełło (Batory 10). I jego po nałożeniu opatrunku pozostawiono na miejscu. (R)

### Służąca-złodziejka aresztowana

Jak już donosiliśmy przed kilku tygodniami p. Radziszewski zam. przy ul. Kopernika zawiadomiła policję, iż służąca jej skradła biżuterję wartości około 30 tys. zł.

Po dłuższym dochodzeniu przeprowadzonym przez policję okazało się, iż złodziejka wyjechała do swego kochanka do Bydgoszczy.

Wobec powyższego Urząd Śledczy w Łodzi wysłał do Bydgoszczy dwóch wywiadców, którzy aresztowali służącą p. Radziszewskich.

Złodziejkę pod kontrolą policji sprawdzono do Łodzi, przyczem znaleziono przy niej zaledwie część biżuterji. (U)

# Nowe przepisy na tramwajach

Wstęp brudnym wzbroniony. Wejście z tyłu, wyjście z przodu

Naczelnik ruchu K.E.L. inżynier Wróblewski udzielił nam w dniu wczorajszym informacji co do nowych przepisów, które od dnia 1 października obowiązować będą w tramwajach. Dotychczasowe przepisy okazały się niewystarczające dla zachowania należytego porządku w wagonach tramwajowych w czasie ruchu. O ile dotychczas miały one platoniczny do pewnego stopnia charakter, to od dnia 1 października stosowane będą z całą bezwzględnością. Dyrekcja K.E.L. w tym wypadku kieruje się li tylko względami na dobro i wygodę pasażerów.

Osobom brudnym wstęp do tramwaju będzie wzbroniony, a więc rzeźnicy, którzy odzież zazwyczaj jest cuchnąca lepka oraz malarz i t. p. rzemieślnicy, którzy odzież może grozić innym pasażerom pobrudzeniem się nie będą przez kondukto-

row wpuszczani do wagonu. To samo dotyczy osób w stanie nietrzeźwym.

Również nie będzie wolno przewozić dużych bagaży. Wszyscy natomiast pasażerowie będą mogli przewozić bagaże małe.

Z dniem 1 października również wprowadzona zostaje inowacja, która przez długi czas była przedmiotem sporu odpowiednich czynników: oto tak samo jak w Warszawie wchodzić będziemy do wagonu przez peron tylny, wychodzić zaś przez przedni.

Wprowadzona zostanie jeszcze nader dogodna dla publiczności inowacja: oto wewnątrz wagonów umieszczone zostaną specjalne tablice orientacyjne, z wykazem ulic, którymi będzie dany tramwaj. Służba tramwajowa otrzymała już odpowiednie instrukcje co do ścisłego przestrzegania nowych przepisów. (r)

# Straszny wybuch kotła w fabryce.

Trzech robotników odniosło ciężkie rany.

W dniu wczorajszym około godziny 10 rano w fabryce artykułów technicznych Szpicberga mieszczącej się przy ul. Stanisława, w jednej z sal fabrycznych nastąpiła nagle silna detonacja. Siła wybuchu była tak wielka, iż wszystkie szyby z okien fabrycznych wyleciały, na samej zaś sali spowodowane zostało zniszczenie całego urządzenia.

W fabryce powstała panika. Robotnicy potracili głowy, tratując się i popychając wzajemnie pośpieszyli ku wyjściu, nie zdając sobie nawet sprawy z przyczyny, tak wielkiej detonacji.

Okazało się, iż w sali tej nastąpił wybuch kotła parowego. Wybuch był tak silny, iż trzech robotnicy a mianowicie: Robert Lcsse, zam. przy ul. Targowej 41, Rudolf Heinek, zam. przy ul. Piotrkowskiej 265, oraz robotnica Helena Pankonin zam. przy ul. Napiórkowskiego 29, zostali bardzo ciężko ranni odłamkami żelaza, rozprysniętego

z kotła.

Władze policyjne wszczęły natychmiast dochodzenie, w wyniku którego okazało się, iż kocioł, o którym mowa, został przed kilku dniami oddany do reperacji. Onegdaj przywieziono go do fabryki i zmontowano z powrotem na sali, wczoraj rano zaś miano przeprowadzić z nim próbę. Próba wypadła fatalnie, bowiem w kilka godzin po uruchomieniu maszyny, nastąpił wybuch.

Wobec tego, iż kocioł, który wychodził z naprawy, winien być bardzo skrupulatnie skontrolowany, policja zaś nie zdołała jeszcze stwierdzić czy ta kontrola była faktycznie przeprowadzona, w tym kierunku toczy się obecnie dalsze śledztwo.

Rannych robotników przetranszowano do szpitala im. Poznańskich. Stan wszystkich trojga jest bardzo poważny, szczególnie stan Lossego, któremu zagraża niebezpieczeństwo śmierci.

# Echa strajku piekarzy.

STRAJKUJĄCY SABOTOWALI DOWÓZ CHLEBA DO MIASTA.

W czasie ostatniego strajku piekarzy w Łodzi — z ramienia Starostwa stwierdzonym zostało, że piekarze usiłowali na drogach podmiejskich przeciwdziałać dowozowi mąki i pieczywa do miasta.

Wobec powyższego — Starostwo wydało ostre zarządzenie w kierunku walki z

tego rodzaju formą sabotażu piekarzy, nakazując organom wykonawczym ścigać winnych i pociągać ich do surowej odpowiedzialności. Jednocześnie Starostwo poleciła przestrzegać pilnie organom wykonawczym, aby w handlu pieczywem nie przekraczano cen maksymalnych na chleb i bułki.

## Krwawy parachunek osobisty

Wczoraj rano policja przechodząc ul. Rokicińską znalazła przy zbiegu ulic Rokicińskiej i Nowego Świata ciało jakiegoś mężczyzny, pławiące się we krwi. Do nieprzytomnego wzywano pogotowie ratunkowe, lekarz którego skonstatował rany zadane nożem w głowę i piersi i po doprowadzeniu go do przytomności, przewiózł nieszczęśliwego do domu.

Policja wszczęła natychmiast w tej sprawie dochodzenie. Okazało się, iż nieznanym mężczyzną jest Stefan Karniński, (Nowy Świat 26). Gdy poprzedniego dnia wieczorem powracając z pracy został na-

padnięty przez kolegów, i na ile porachunków osobistych ciężko przez nich poraniony. (t)

## Dwa nieszczęśliwe wypadki

W dniu onegdajszym miały miejsce dwa nieszczęśliwe wypadki w fabryce sztucznego jedwabiu pod Tomaszowem. W jednym z nich bowiem i w jednej godzinie dwaj robotnicy: Józef Kulczycki i Feroś dostali się wskutek własnej nieostrożności w tryby maszyn, które zmasakrowały ich zupełnie. O obu przewieziono do szpitala, w którym Kulczycki zmarł po kilku godzinach smętnych męczarni. (e)

## Z FACECJI PRZEDWYBORCZYCH

**Jedność narodu.**

MAŻ PEWIEN, GRZMIĄC NA WIECU  
WYBORCZYM, JAK SKARGA.  
SUMIENIA I SURDUTY SWYCH  
ŚLUCZACZY TARGA:

„POLACY! WIWAT JEDNOŚCI! RODA  
CY! PRECZ KŁOTNIE!!!

OSŁABIAMY SIĘ SAMI, WADZĄC BA  
ŁAMUTNIE,

A ROZBITYCH NA PARTJE, STRONNI  
CTWA I KLIKI,

PRZEGŁOSUJĄ PRZY URNIE: ZYD I  
BOLSZEWIKI

STWORZMY WIĘC JEDEN OBÓZ JAK  
POLSKA SZEROKI!

NIECHBY W NIM UTONEŁY WSZYŚ  
KIE INNE BLOKI,

A SOLIDARNOŚĆ NASZA ZWYCIĘ  
STWO ROZSTRZYGNIE;

BOWIEM ZGODA I JEDNOŚĆ — OTO  
POLSKI DŹWIGNIE!!!

— — — — —  
— — — — —

TU WRAZ Z SALĄ ZAPEŁKAŁ MÓW  
CA ZŁOŁUSTY — — —

I STWORZONO (POD HASEM „JED  
NOŚĆ”) KLUB STO SZOSTY.

JAGO—JAGO.

**Nabożeństwo dla Polaków  
ewangelików**

W dzisiejszą niedzielę, ks. pastor Ka-  
rol Kotula odprawi nabożeństwo dla Pola-  
ków—Ewangelików w kościele św. Trójcy  
o godz. 12—ej.

— oOo —

**ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.****Z T-wa „Rozwój”.**

We wtorek 20 b.m. o godz. 7 m. 30 w Sali  
Majstr. Fabr. przy ul. Zeromskiego Nr 74 odbędzie  
się pogadanka dla członków i sympatyków T-wa.  
O Roli Kobiety Polskiej będzie mówił p. Helena No-  
wicka — o wyborach do Samorządu mówić będzie p.  
poseł K. Chęłzyński.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

— oOo —

**Teatr i sztuka.****WYSTĘPY J. OSTERWY.**

Znakomity wykonawca roli tytułowej w prze-  
pięknie wystawionym dramacie Calderona-Słowackiego  
„Książę Niezłomny” zostaje w Łodzi przez wszy-  
stkie wieczory do środy włącznie.

Na wszystkie te przedstawienia Kasa Zama-  
wian w Cukierni Gostomskiego sprzedaje bilety dziś  
do godz. 2-jej w południe, w dni powszednie przez  
cały dzień do godz. 7 wiecz.

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś w niedzielę, popołudniu i wieczorem i  
do środy włącznie przepięknie wystawiony dramat  
Calderona-Słowackiego „Książę Niezłomny” z Jul-  
juszem Osterwą.

W piątek nadchodzący druga premiera sezonu  
rozgłośna z sukcesu warszawskiego komedia w 4-ch  
aktach (5 obrazach) popularnego autora paryskiego  
Ludwika Verneuil'a „Panna Flutte”. W popisowej  
roli tytułowej Stefanja Jarkowska; w innych panie:  
Marja Dąbrowska, Dunajewska, Lubińska Korzelska  
Puchniewska, Brodniewicz Damięcki Chodecki Fabi-  
siak, Gurynowicz, Lisowski Mroziński, Szubert K.  
Tatarkiewicz, Winawer. Reżyser K. Tatarkiewicz.

**TEATR POPULARNY.**

Dzisiejsze obydwie przedstawienia popołudniu  
we i wieczorowe w Teatrze Popularnym przy ul.  
Ogrodowej 18 wypełni doskonała komedia Rusz-  
kowskiego „Maż z grzeczności” w 3-ch aktach z R.

**Zjazd Konkursowy Straży Pożarnych**

62 ODDZ. PROWINC. STRAŻY WEZMĄ UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH.

Dziś w niedzielę odbędzie się z inicjatywy Sta-  
rosty p. A. Rzewskiego wielki Zjazd Konkursowy  
Straży Pożarnych z całego powiatu łódzkiego. Na-  
czelnym Zarządu Związku tych straży w Powiecie sto-  
ją: pp. A. Rzewski Starosta, A. Tobiaselli — vice-  
prezes; A. Rydlewicz z Chojen skarbnik; A. Brze-  
ziński sekretarz; Biały, Domowicz, Lukas Jastrzęb-  
ski Kula Kaliński i Rusiecki.

Dzisiejsze uroczystości dadzą całkowity obraz  
potężnego rozwoju Straży Pożarnych w powiecie  
łódzkim, które zwłaszcza po objęciu urzędowania  
przez nowego Starostę — pchnięto na nowe drogi i  
nadano temu rozwojowi świeży rozmach.

Dzisiejszy Zjazd programowo przedstawia się  
następująco:

Godzina 10 rano — zbiórka w V oddziale LSO.  
przy ul. Emilji. 30; 10,30 — ogólny raport; 11-ta—  
przemarsz do kościoła katedralnego św. Stanisława

Kostki na naj. żonstwo.

Godzina 12,00 — desfilada oddziałów przed Stę-  
rostą p. A. Rzewskim (defilada odbędzie się przed  
gmachem Starostwa, Piotrkowska 100).

Godzina 13,00 — obiad w V oddziale straży.  
Przerwa obiadowa. Godzina 14,30 — zbiórka drużyn  
na placu ćwiczeń w V oddziale, przy ul. Emilji 30.  
L. wspaniałe kolejności ćwiczeń. Ćwiczenia. Ogłoszenie  
wyniku zawodów.

Wydział powiatowy wyznaczył dla swyższych  
drużyn trzy nagrody po: 250, 200 i 150 zł. oprócz tego  
nagrody wyznaczył powszechny zakład ubezpieczeń.

Na powyższy zjazd spodziewany jest przyjazd  
około 1000 członków Straży Pożarnych z Powiatu,  
reprezentujących 62 oddziały Straży o blisko 2000  
ćwiczących członków. (Straże w pow. łódzkim na-  
żą do najlepszych w Województwie). Udział w cwi-  
czeniach weźmie 17 Oddziałów Straży.

— oOo —

**Zapomogi dla bezrobotnych umysłowych**

WYPŁACANE BĘDĄ OD 23 DO 28 B. M.

Obwodowy Fundusz Bzrobocia w Ło-  
dzi otrzymał w dniu wczorajszym z Mini-  
sterstwa Pracy 60 tysięcy złotych jako wrze-  
śniową wypłatę zapomóg doraźnych dla bez-  
robotnych pracowników umysłowych. Z su-  
my tej 17 tysięcy przeznaczonych jest dla  
provincji i 34 tysiące dla samej Łodzi.

Wypłata zapomóg odbędzie się w na-  
stępującym porządku: w dniu 23 b. m. zgło-  
szą się po wypłaty zapomóg bezrobotni po-  
siadający legitymacje z numerami od 1 do  
2000, zaś w dniu 26 b. m. — bezrobotni po-

siadający legitymacje z numerami od 2001  
do końca. Jako dzień reklamacyjny wyzna-  
czony został 28 b. m.

Bezrobotni wni się zgłosić po od-  
biór zapomóg osobiście, w razie jednak ob-  
łożnej choroby kogokolwiek z bezrobotnych  
może on przekazać osobie trzeciej prawo  
pdcjęcia za siebie zapomogi. W tym celu  
osoba upoważniona winna przedstawić przy  
wypłacie świadectwo lekarskie chorego oraz  
upoważnienie do odbioru pieniędzy poświad-  
czone przez odnośny komisariat policji. (i)

— oOo —

**Straszna katastrofa samochodowa  
pod Łodzią**

KILKANĄSCIE OSÓB RANNYCH.

W dniu wczorajszym na szosie brze-  
zińskiej tóż pod Łodzią wydarzyła się kata-  
strofa samochodowa.

Autobus pasażerski, wiozący około 40  
osób a zdążający z Brzeziny w stronę Łodzi  
wpadł do przydrożnego rowu i wywrócił  
się.

Skutki katastrofy były fatalne, gdyż  
jadący w nim pasażerowie zostali dotkliwie  
pckaleczeni odłamkami szkła szyb.

Pozatem ciężko zostało rannych 5 o-  
sób, w tem jeden kupiec poznański 56-letni  
Walenty Pokrywski, którego odwiezto do  
szpitala w Łodzi, zaś pozostałych lekarz o-  
patrzył na miejscu.

Autobus uległ kompletnemu zniszcze-  
niu. W sprawie powyższej prowadzi docho-  
dzenie policja, która stwierdzi, kto ponosi  
winę za katastrofę, czy wadliwa kierownica  
czy nieuwaga szofera. (U)

— oOo —

**Zderzenie samochodu z furmanką**

WŁAŚCICIEL AUTOMOBILU OFIARĄ WYPADKU.

Na szosie poznańskiej pod Oltarze-  
wem gm. Ożarów samochód przemysłowca  
łódzkiego Edwarda Ejchera, prowadzony  
przez szofera Bertolda Szellera, najechał  
na wóz gospodarza Pawła Skalskiego.

Skutkiem zderzenia jadący wozem A.

Aleksander Wyszowski został ranny.

Właściciel samochodu Ejchert legł  
złamaniu prawej nogi i ciężkim obrażeniem  
ciała.

Rannego Ejcherta przewieziono do le-  
cznicy „Omega”.

**Z MIEJSKIEJ GALEPII SZTUKI.**

W czasie trwania interesującej ze wszechmiar,  
wystawy grafiki jugosłowiańskiej w Miejskiej Gale-  
rii Sztuki, rozłożonywane są o godz. 7-jej akwawo-  
ty i autolitografie wybitnych artystów — wśród  
zwiedzających w stosunku na 50 osób, wykupują-  
cych normalny bilet wejścia.

Z końcem miesiąca odbędzie się wystawa pier-  
wszorządnych dzieł sztuki, która zakończy się li-  
cytacją. Na październik czyni Dyrekcja przygotowa-  
nia do otwarcia jubileuszowej wystawy zbiorowej  
dzieł Vlastimil'a Hofmana, oraz dzieł Adama Styki  
(ostatnie prace z podróży po centralnej Afryce) Br.  
Rychter-Janowskiej, Stanisławy Contnerszwerowej  
i J. Fidany.

**TEATR W SALI GEYERA.**

Dziś w niedzielę na obu przedstawieniach popołudniu  
wem i wieczorowem — wielka sztuka historyczna  
w 4-ch aktach Lucjana Rydla „Królewski Jedynak”.  
Obsada ról premierowa w osobach pp. Bronowskiej  
Biskupskiej, Zastrzeżyńskiej Szafrąnskiej, Bielec-  
kiego Kubińskiego Góreckiego i in. Reżyserja St. De-  
bieza.

**PRZEZ RADJO.**

**PROGRAM NA NIEDZIELE 18 B. M.**

Godzina 12,00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT.; Godzina 13,15 — Odczyt pt. „Dlaczego posyłamy dzieci do szkół rolniczych”, „Łąki i pastwiska”, „Najwspanialsze wiadomości i wskazówki rolnicze” (Dział: Rolnictwo) Godzina 15,00 — Komunikat meteorologiczny; Godzina 15,05 — Odczyt pt. Kopanie i przechowywanie okopowizn; Godzina 17,00 — Audycja dla młodzieży; Godzina 17,35 — Koncert popołudniowy. Godzina 18,35 — Rozmaitości wypowiedzi p. Lawifski; Komunikat Tow. Hodowli Koni; Godzina 18,55 — Komunikaty PAT.; Godzina 19,10 — Odczyt pt. Kobiety w walkach o niepodległość Polski III-ci wygłosi prof. Henryk Mościcki; Godzina 19,35 — Odczyt pt. Wrażeń z Jugosławii wygłosi Stefan Michalski; Godzina 20,30 — Koncert wieczorny; Godzina 22,00 — Komunikaty policji sygnał czasu komunikat lotniczo-meteorologiczny; komunikaty PAT. nadprogram.

**Otwarcia wystawy ruchomej prób i wzorów w Helenowie**

**DOKONAŁ P. WICEPREZ. WOJEWÓDZKI.**

Wczoraj o 5 popołudniu w Helenowie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego i zagranicznego pod protektoratem Min. Przem. i Handlu w obecności przedstawicieli władz państwowych, samorządowych przemysłu i prasy oraz licznie zgromadzonej publiczności. Aktu przecięcia wstęgi dokonał imieniem miasta p. wiceprezydent Wojewódzki, który wygłosił okolicznościowe przemówienie, podkreślając doniosłe znaczenie jakie posiada dla przemysłu rodzimego wystawa ruchoma prób i wzorów.

W imieniu władz państwowych przemawiał p. inż. Bayer, witaając z uznaniem to twórcze poczynanie. Wystawa zajmuje znaczny obszar parku w Helenowie. Przedstawił się okazale i wzbudza poważne zainteresowanie szerokiego ogółu.

Liczne atrakcje i koncerty Namysłowskiego u przyjemniają, pobyt na terenie wystawy.

Przy tej sposobności należy z uznaniem podkreślić wielkie zasługi inicjatora i zarazem organizatora wystawy p. prezesa Belszyńskiego, oraz dyr. inż. Rodkiewicza.

**ZYCIE SPORTOWE.**

**Drużyny ŁKS.-u i Turystów**

**WALCZĄ DZIS W WARSZAWIE I KRAKOWIE.**

Niespełna dwa miesiące dzieli nas już od zupełnego ukończenia rozgrywek piłkarskich drużyn extra-klasy. Każda przeto niedziela przynosi mniej lub więcej przesunięcia w tabeli. Dla jednych drużyn jak Wisła i FC. Pogoni zawody końcowe mają b. ważne znaczenie, bowiem wyeliminują one mistrza Polski. Dla innych drużyn zwycięstwo może przesunąć je na wyższy szczebel.

Trudna przeprawa czeka drużyny Łódzkie w dniu dzisiejszym: Legja podejmuje czerwonych w Warszawie, a Turysty pojechali na rewanż do Wisły Krakowskiej.

Stosunkowo w lepszym położeniu znajduje się ŁKS. Przeciwnik jego należy do drużyn najbardziej nieobliczalnych. Wyniki Legji z Wartą 1:8 i Pogonią 2:11 mówią same za siebie.

Faktem niezaprzeczonym jest, iż Legja spała ostatnio w formie. Moment słabości ten winni wykorzystać czerwoni, zwłaszcza po tylu niepowodzeniach i z wiarą w zwycięstwo walczyć do ostatniej chwili.

Wątpliwym wydaje się udział w barwach ŁKS Trzmieli i Gosławskiego, którzy wespół z Karasia-

kiem i Radomskim będą zmuszeni grać w 28 pp. S. K. w zawodach finałowych z Gp. lotników ze Lwowa o tytuł „mistrza Armji”.

Wątpliwy udział Karasiaka, brak Al. Kubika, uciążliwa podróż, obce boisko i publiczność a nade wszystko najlepszy i najgroźniejszy przeciwnik, który będzie się chciał zrewanżować za poniesioną klęskę w Łodzi podczas świąt Wielkiej-Nocy — uważa napewno na grze i wyniku.

Obu naszym drużynom, tj. ŁKS-owi i Turystom życzymy, aby przyjechali do Łodzi z czterema dalszymi punktami.

Redakcja „Rozwoju” zapewniła sobie recenzję z obu tych spotkań od naszych korespondentów.

**ODCZYT W STOW. SŁUG KATOLICKICH.**

W niedzielę dn. 18 września o godz. 18 w Lokalu Stug Katolickich ul. Piotrkowskiej 103 odbędzie się zebranie przedwyborcze na klórem ks. prof. dr. Antoni Roszkowski wygłosi odczyt na temat „Rola kobiety w samorządzie”.

Prosi się o liczne przybycie.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**  
**NOTOWANIA z DNIA 17 WRZESNIA 1927 R.**  
**WALUTY I DEWIZY.**

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,91  
Holandia 358,52  
Londyn 43,52  
Nowy Jork 8,93  
Paryż 35,09 1/2  
Praga 26,51  
Szwajcaria 172,52  
Włochy 46,76  
Wiedeń 126,07

Zapotrzebowanie dewiz pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,91 i pięć ósmych.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

5% poz. premj. dolarowa 59,00; 5% poz. konwersyjna 62,00; 10% poz. kolejowa 102,50; 8% LZ Banku gosp. kraj. 92,00; 8% LZ m. Łodzi 69,00; 8% obligacje kom. Banku gosp. kraj. 92,00

**AKCJE.**

Bank Handlowy 123,00; Bank Polski 137,25; Czersk 1,04; warsz. tow. fabr. cukru 5,00; Firlej 52,00  
Wysoka 129,00; Nobel 49,00; Węgiel 95,25; Norblin 195,00; Lipop 30,00; Ostrowiec 97,00; Parowozy 55,00  
Rudzi 58,00; Starachowice 65,00; Zyrardów 18,00.

Kursy pożyczek państwowych naogół bez zmiany. Dla akcji tendencja mocniejsza.

gruntownym remoncie i znacznym  
**PO PO** zwiększeniu  
działu  
konfekcyjnego  
polecą  
do nadchodzącego  
sezonu  
**Ostatni Krzyk Mody!!**

NADESZŁY NAJNOWSZE FASONY **KAPELUSZY „Borsalino”**

**HENRYK PFEFFER** Piotrkowska 111  
telefon 18-72.

Przed  
udaniem się  
do krawca  
radzę obejrzeć  
moje

**Palta.**

**PALTA** JESIENNE  
I ZIMOWE  
NAJWIĘKSZY WYBÓR W ŁODZI  
KRAJOWE, WIEDEŃSKIE I ANGIELSKIE  
CENA OD ZŁ. 154.—

**H. Szmeczel i Synowie Sp. Akc.**

dawniej **Szmeczel i Rozner**

Piotrkowska 160.



Wózki dziecięce, lóška metalowa, materace do meblowych lóšek, „Patent” Najdogodniejsza asystancja w składzie fabryki „Dobropol” Piotrkowska 72 w podwórzu. 1579—

**Konfekcja**

damska, męska i dziecięca na wszelką potrzebę na każdą kieszeń  
**Damskie płaszcze** z futr.  
**Płaszcze panieńskie**  
Suknie z ripsu i popel. wszystkich rozmiarów. Stalunki w 24 godz.  
Ulustry męskie, — flanszy  
Bielizna, koldry, firanki  
Pledy, Roco, towary mirt.



**„BOBO”**

Nawrot 7.

zawładamie, iż na nadchodzący sezon, magazyn moj, zaopatrzonny został w wielki wybór obuwia dziecięcego, dla młodzieży szkolnej jak również pantofelki gimnastyczne. Ceny nader niskie.

**Kursy Kroju i Szycia**

**„JOZEFINY”**

Piotrkowska 162,

nagrodzona na wystawach złotymi medalami oraz dyplomami uznania w Łodzi, Warszawie i Belgji.  
Pierwszorządne kursy kroju, szycia i nowoczesnego modelowania, prowadzone według programu zatwierdzonego przez Ministerstwo Oświaty. Wykłady teoretyczne i praktyczne. Uczenie mają możliwość modelowania na swoich materiałach. Kursy rozpoczynają się 16 września.  
Przyjmuje się zapisy uczennic.  
Przy kursach pierwszorządna pracownia sukien, Wydaje świadectwa z kursów i cechowe dające prawa. Dla przyjezdnych stancja zapewniona. 5062—

**Ządajcie gilzy! - „WENECJA”**  
z podwójną filtrowaną watą które wyrabiane są

Zakład fotograficzny

# H. PETRI Piotrkowska 46

zawiadamia Sz. Publiczność, iż zakład został zupełnie odnowiony i zaopatrzone w najnowsze techniczne urządzenia (tak dzienne jak i elektryczne).

Kierownictwo artystyczne objął znany artysta p. **Wł. Majewski.**

Zakład czynny codziennie od 9 r. do 7 w.

Ceny przystępne

5388

**UWAGA:** Dział portretowy na miejscu.

Koncesjonowana

## Szkola Pływania i Wiosłowania

przy Lidzie Morskiej i Rzecznej

pod kier. b. kap. marynarki handlowej **M. SZENBERGA**

Zapisy uczniów i uczennic codziennie w sekretariacie Ligi

**Moniuszki 11.** od 6-8w. 5382

Długolemi fotograf F-my Petri

# F. H E M P E L

otworzył własny zakład Artystycznych Fotografii i Portretów przy ul. **Główniej 36.** 6385

# Wapno

plechcińskie marmurowe niegaszone oraz hydrauliczne,

Cement, Gips „Scipio”, Szamoty „Kiepacki”, Cegła, Dachówka, Eternit, Trzcina, Papa, Posadzka, Lepnik „Duroxyl” Studzienki „OMS”

Poleca wyłączne przedstawicielstwo fabryk 3007-

# Inż. Jan Pedzich

Warszawa,

Zielna 30, Tel. 108-70.

Fabryka luster i podlewnia szkła

# J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22,

poleca po cenach najniższych:

Lustra, trema, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całowite urządzenia najnowszych stylów. Odnowianie i poprawianie lustra z przeniesieniem do domów. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 5295-

## Potrzebny chłopak z praktyką zecerską

Zapisać się do Administracji Rozwoju od 9 do 12 rano

„MAGAZYN MEBLI” 1435-

# Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45. Tel. 60-02.

Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, ample, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Z A R Z A D.

## Plaszcze Karakułowe,

fakowe, kołnierze, stoje, szale futrzane oraz wszelkie

### Futra

robi nowe z własnych i pewierzonych materiałów — przerażająco, odświeża, czyści — stare. **K. DRABIKOWSKI** ul. Karoła 20 m, 11 front. Ceny przystępne. Ulgi w splatach. 5440-4

Tylko Nawrot 8 można kupić na raty i za gotówkę w zakładzie tapicerskim Braci Gabałów, otomany, leżanki, tapczany, fotele i krzesła oraz przyjmujemy wszelkie obstarunki i zakładamy firanki. Na raty i za gotówkę. 3297

## Dr. H. WOŁKOWYSKI

Zachodnia 57, (Cegielniana 19). Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 4-9. Dla pań od 4-5 i pół. Oddzielna poczekalnia. tel. 37-70. 5062-4

## Dr. Czesław

# Rostkowski

homeopata

ul. św. Anny № 19-12  
Przyjmuje: od 10-12 i od 3-7. 5228-8

## GABINET

Lekarsko-Dentystyczny

# Tondowska

51, Główna 51, 5295

Leczenie i plombowanie zębów. Zabiegi chirurgiczne na podniebieniu bez podniebienia. Korony złote i platynowe. Mostki złote. Splaty cząściowe

## Dr. St. Bibergal

ul. Moutascki 11, tel. 65-22. Choroby skórne i weneryczne. elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 6-8. 2719-1

## Na raty tanio

Tylko w firmie „Kredyt” ni Nawrot 16 i p. kupuje się towary wełniane, bawełniane, damskie płaszcze, swetry, obuwie, firanki, kapy, koldry, bieliznę damską i męską na raty tak tanio jak za gotówkę

„KREDYT” Nawrot 16, I piętro (róg Sienkiewicza) 5177-1

## A. Szwarec

Skład węgla, drzewa i koheu, Kolejna 2a, tel. 16-14

całniej Matyszek.

poleca ze składki węgle tylko pierwszorządnych kopalń, suche drzewo sosnowe i dębowe w szczepach i rębane oraz koks po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów własnymi kołmi. Stylm klientom udzielam kredytu. Sumienność i szybka usługa. 5268

## Szkola Położnych

Z dniem 15 października r. b. w Szkole Położnych przy Lecznicy „Unitas” w Łodzi, Pusta 19, rozpoczyna się nowy kurs.

Zapisy kandydatek przyjmuje i informacji udziela Kancelaria Lecznicy w godzinach od 9 rano do 1 po południu. 5217-

## Na spłaty od 5 zł tygodniowo.

PALTA damskie i męskie

Polska Samopomoc Włókiennicza

Piotrkowska 85, w podwórzu. 3193-

## Szkoło okienne

ornamentowe, szronne, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do rzućcia szkła poleca po cenach niskich.

**J. Olejnikzak, Główna Nr. 14.**

UWAGA: Szkoła inspektowa w wielkim wyborze. 3391

## Na spłaty od 5 zł tygodniowo

Polecamy po cenach fabrycznych:

Palta damskie:

rypsowe, zamszowe, kołkowe i t. d.

Palta męskie:

jesionki i zimowe. 3195-

Najmodniejsze fasony, pierwszorządne wykończenie od najtańszych do najwykwintniejszych.

Na żądanie p | g miary.

Polska Samopomoc Włókiennicza

Piotrkowska 85, w podwórzu.

## Kasyno Spółdzielni Urzędników Państwowych, Komunalnych i Społecznych

Łódź, ul. Sienkiewicza 49.

zawiadamia Szanownych Bywalców, IZ Z DNIEM 12 WRZESNIA NASTĄPIŁO OTWARCIE ZIMOWEGO LOKALU.

Kuchnia pod zarządem rutynowanego fachowca wydadę obiady od zł. 1,20 do zł. 1,80, kolacje a la carte.

Bufet zaopatrzony w doborowe trunki i zakąski.

KONCERT CODZIENNIE od godz. 7,30 do 12 w hocy.

Obsługa solidna. Obsługa solidna.

## Pracownia czapek

przyjmuje obstarunki od Stowarzyszeń, szkół po cenach bardzo niskich. Sporna 2 za Helenowem, dojazd tramw. 4 i 8. Rajpold. 5.152-

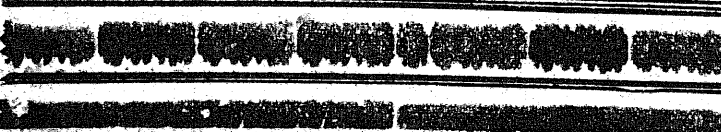
**Skład Futer i Zakład Kuśnierski**  
**L. Szwarzman Narutowicza 42** (sklep frontowy)  
 poleca gotowe futra damskie męskie, oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych na dogodnych warunkach. — Obierzenie nie obowiązuje do kupna. 3307-



**Automaty zręczności**  
 uznane przez władze dla kin, kawiarni i restauracji  
**wypożyczają i sprzedają**  
**Wypożyczalnia Automatów Zręcznościowych** 3275  
 Zachodnia 15 m. 3 **Tel. 31-08.**

**Leon Rubaszkin Łódź**  
 Kilińskiego № 44 tel. 36-48.  
 Zawiadamiam, iż na nadchodzący sezon skład mój zaopatrzony został wielkim wyborem **GOTOWYCH ELEGANCKICH DAMSKICH PŁASZCZY I SWEATRÓW** w wszelkich gatunkach, jak również w **JEDWABNE I WELNIANE** towary, Białe towary. Firanki, Portjery. Chłodniki. Koldry. Kapy. Damska i męska bielizna. Pończochy. Skarpetki. Parasolki. Chustki welniane i jedwabne. Trykotowa bielizna i moc innych artykułów.  
**NA WYPŁATE!** **NA WYPŁATE!**  
**NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI**  
 P. S. Przy składzie do usług krawiec damski i męski.

**Łózka metalowe**  
 z materacem drucianym  
**od zł. 30.-**  
 Wielki wybór łóżek angielskich, połowych, krzesłek dziecięcych. Po cenach niebywale niskich na najdogodniejszych warunkach poleca:  
**Pierwsza Fabryka Łóżek Metalowych** 8101  
**W. Szwarzowski Narutowicza 36** telefon 35-25.



**Opinia ogłoszenia**  
**Nauka i wychowanie**

**Rutynowany nauczyciel muzyki** (skrzypce fortepian) udziela lekcje. Ceny przystępne. **Ra-owańska 12-5, 5054-1?**

**Rutynowany nauczyciel przy-** sposobia do egzaminów nau- czycielskich i dla chłopców w zakresie ośmiu klas spec. pol- ski, łacina, matematyka i fizy- ka 8-go Sierpnia № 14 w pod- wórzcu. 5408-2

**Nauczyciela francuskiego, przy-** mie uczennice (uczni) na stan- cje Kiliń- skiego 83-2. 5430-2

**Leżące francuskiego razem, od-** dzielnie, konwersacja. Kiliń- skiego 83 5429-2

**Długoletnia nauczycielka fran-** cuskiego udziela lekcji poje- dyńczo i w komplecie Kościusz- ki 5 i piętro. 5453-2

**Długoletnia nauczycielka szkół** średnich, udziela francuskie- go w komplecie i pojedynczo. Kościuszki 5 i piętro. 5458-1

**Sprzedaj.**

**Na wypłatę. Eleganckie dam-** skie płaszcze płaszcze i swetry Rubaszkin Kilińskiego № 44. -6

**Na wypłatę. Jedwabne. Wel-** niane towary Leon Rubasz- kin Kilińskiego 44. -6

**Na wypłatę Białe płótno fran-** c. kol. rzy. chustki Leon Ru- baszkin, Kilińskiego 44. -6

**Na wypłatę. Damska, męska** bielizna, pończochy, skarpet- ki parasolka. Leon Rubaszkin Kilińskie 44. -6

**Piwiarnia do sprzedania naprze-** ciw parku Staszica Cegielnia- na 110. 5236-2

**Ściółki do sprzedania u sto-** laża do stolowych i sypial- nych pokoi ul. Brzezińska 85 m. 7, F. Walencikiewicz 5374-2

**6 morg 177 prz. w całości do** sprzedania w Ademówku przy Zgierskim lesie na linii tramwajowej Łódź-Zgierz, Cena 36.000 zł, Wiadomość Wiśniew- ski Franciszkowska 11 od 9. 5 do 9 wieczór. 5540-1

**Do sprzedania zaraz piwiarnia** w dobrym punkcie z powo- za wyjazd. Wiadomość ulica Skwerowa 22 Jadłocajnia, 5584-1

**Sprzedam kredens debowy i no-** we łózka. wrobla Nr. 28. 5414-2

**Obuwie trwałe, swetry, palta** damskie, bieliznę manof- aktura tanio na raty „Kre- dyt” Nawrot 15, 1 p 5448-5

**Ubiory męskie i damskie obu-** wie i swetry na wypłatę Piotrkowska 27 III w, I piętro. 5446-3

**Do sprzedania maszyna do szy-** cia damska używana Kiliń- skiego 108 m. 7 5456-2

**A. A. Kupuje i sprzedaje różne** meble, dywany, futra, ma- szyny do szycia, samowery. Pła- cę najwyższe ceny. Ch. Łaziń- ki Gdańskie (Długa) 44 telef 62-58 Uwaga: Za ubrania męskie pla- cę najlepiej. 1412-3

**Sprzedam ładny dom w Ckei** w trzech na dwóch placach opar- kaniowy w tam piękny ogród owocowy 80 drzew. estosc w najlepszym porządku wszystko zaraz wolne. Oferty do Rozwo- ja pod A. B. 5424-2

**Sprzedam tanio szafę, łóżka i** otomanę dywanową Kruca 4 m 18. 5427-2

**Witka domów oraz sklepów** sprzedam, wiadomość Biuro Prosb. Kruca 24. 5424-1

**Wiosłarnię dobrze prosperującą** w Strzebieżowie za Głow- nem 5 km. w stronę Domanie- wie sprzedam lub przyjmę spół- nikła kapitałem 2000 złotych wia- domość na miejscu 5420-1

**Sklep, trzy pokoje, przedpokoj** i wanna, wygodny, kuchnia w dobrym punkcie do odstąpienia Wiadomość w sklepie Komisjo- wym Sienkiewicza 62. 5380-2

**Maszynę do szycia bębno-** wą Singera oamką sprze- cami Dworska 30. Zeller. 5444-1

**NA WYPŁATE! Swetrowe pla-** szcze długie i krótkie, śnie- gowe, aksamitny, lłanela de- rżone na sz afroki. Leon Ru- bszkin Kilińskiego 44. 5315

**Swetry w wielkim wyborze ro-** dzica i rama A. Siedlecki Głow- na 49 5422-4

**Jamochód chevrolet ze starte-** rem, elektr. światł., nowe gumy tanio do sprzedania Głow- na 49. Cukiernia. 5454-3

**Posady i prace.**  
 zaofiarowane.

**Potrzebna chemiczarka Polu-** dalowa 30 pratinia, 5550-1

**Potrzebna dziewczyna na przy-** chodnie na cały dzień, ul. Piotrkowska 199 m. 10. 5568-1

**CHŁOPIEC** z praktyką dru- karską potrzebny. Zgłaszać sę do Rozwoju.

**Potrzebny dobry betoniarz ze** świadectwami do żelazo-be- tonu na wyjazd. Zgłaszać się do „Rozwoju” od 9-10 5397-5

**Potrzebny czeladnik stolarski** na wszelkie roboty, Wodna 28 5410-2

**Potrzebni natychmiast czela-** dnicy i chłopcy do zakładu cicharskiego H. Heise, Ra- dwańska 12. 5520-5

**Potrzebna zdolna podrecona i** uczennica do szycia Piotrkowska 92 m. 28 544-1

**Potrzebne cerowaczki i stat-** karki do ręcznego fillet Kon- nowa, Nowomiejska 4. ostatnie wejście, 5456-2

**Panienska poważna lub wdowa** potrzebna z ukochaniem 8- 6 kl. gimnazjum do pracy w pa- tece. Opis życiorysu i stanow- ska rodziny do redakcji „Roz- wój” sub „Apteka” 5414-2

**poszukuje posady, gospodyni** i zarazem kucharki. Znam się na kucani i na wszelkich pieczywach. Posiadam poważne świadectwa i rekomendacje. Może być na przychodnie lub na stałe. Gdańsk. Nr 4 lewa oficyna i piętro m. 22. 5416-2

**Przyjme dziewczynkę do nauki** szycia i kroju za sprzaniele pakuju i kuhnii raz tygodniowo za mała dopłatą miesięczną. Dolna 30 II piętro 5428-2

**Lokale i mieszkania.**

**Poszukuje pokoju z kuchnią,** Oferty pod „K. S.” do Roz- woju, 5589-1

**Pokój z kuchnią poszukuję.** Oferty do Rozwoju sub „P. 1.000”. Posredujący pożada- ni. 534-1

**Różne.**

**Instrumenty muzyczne najtaniej** sprzedaje pracownia instrum- entów muzycznych Felixa Bonicwicza, Łódź. ul. Targowa Nr. 58. dla szatol, nauczycieli i uczni rabat. 2029-15

**Kuszczyka ripiowa przyjmuję** A zamówienia pań. oraz masa- że. Piotrkowska 132.

**Przyjmuje szycie, palta, kostym** i my do szycia. Wykonanie ta- senów bardzo solidne podleg- na nowszej mody. Ceny barzo- niskie. K. Cywinska 8-go sier- nia 59 licent. i p. m. 17 5502-1

**Przybiłki się czarny podpala-** niy kumel wiadomość Piotrkowska 301 porjery 5452-2

**Kurs fillet ręcznego 10 zł. wy-** uczam narty białe kolorowe fillet i e ado aplikację moneckę robotę, Malowanie i uwarowa- nie na szkie i tulu. Kaufmanowa i podwórko i pię- Piotrkowska 10 5465-2

**Zagubione dokumenty**

**Womorowski Julian** urodz. dn. 25.7 1899, syn Jakoba i An- ny z Koleców zagubił metrykę urodzenia wyd. w Moskwie. 5.62-1

**Zaginal wekzel na sumę 150** zł. wystawiony przez Wi- adysława i Antonię Olszewskich Szosa Pabjaicka Nr. 20, na zlecenie Józefa Łapczyńskiego. Tak owy uleważnia się. Józef Łapczyński. Kadwańska 11, 5892-2

**Franciszek Czerwiński** zgubił kartę powołania do wojska z roku 1901, powiat Łask gm. Wodzierady, 5418-2

**ŁÓŻKA**  
 metalowe, materace druciane, wyscielane, wózki dziecięce i mywalki, najdogodniej i najtaniej w składzie fabrycznym DOBROPOL. Piotrkowska Nr 76 w podwórku. 1129

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 20 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 15 gr.; awyłączne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 80 gr. Komunikaty 50 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże 10 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ogłoszenia 20 wierszów — wiersz 20 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Stronka przed tekstem i w tekście podzielona na 8 linii; za tekstem i w tekście podzielona na 8 linii, za tekstem na 10 linii. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez obciążenia honorar- jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-1 w, po 7-1 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego awia domienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Batorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inł. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Książkowy- skiego), w Kowie Sadowa 4 (Wojtyńska Ajacyna Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.

Redaktor Naczelny i Wydawca Inł. T. Czajewski. Redaktor odpowiedzialny: Edmund Bartoszek



# „Rozwój“

## NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 18 WRZEŚNIA 1927

### Ćwiczenia międzydywizyjne w Biedrusku



D-ca jednej strony gen. bryg. Kędzierski.



Kierownictwo ćwiczeń z kierownikiem gen. dyw. Dzierżanowskim i szefem sztabu płk. Kaweckim.



D-ca strony drugiej gen. bryg. Jasiński.



1) Budowa mostu na pontonach niemieckich. 2) Służba łączności. 3) Szef sztabu płk. S. G. Rowecki wyrusza na obserwację ćwiczeń. 4) Gniazdo karabinu maszynowego. 5) Pionierzy.



Patrol kawaleryjski.



Przeprawa po kładce.

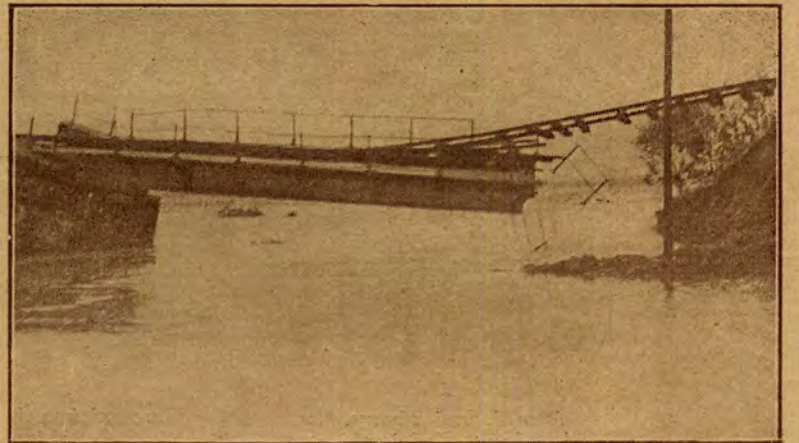
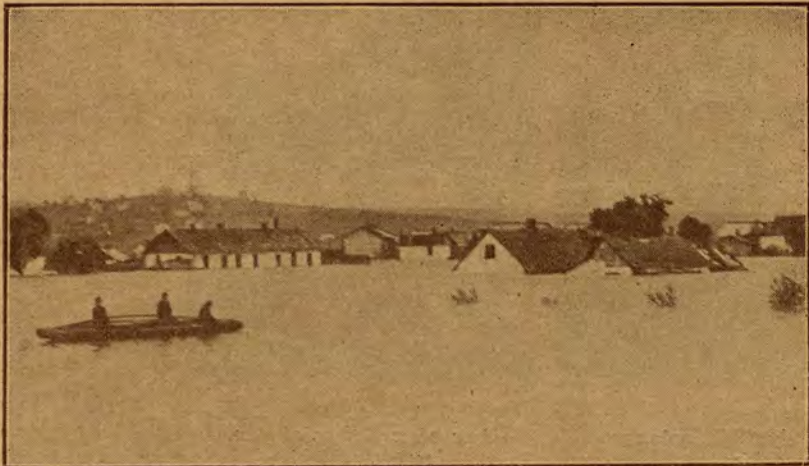


Otwarcie zjazdu chemików w obecności p. Prezydenta Rzplitej.



Cukrownictwo polskie obchodziło uroczyste wielkim zjazdem w Warszawie stulecie swego istnienia — rocznicę założenia pierwszej cukrowni. Na fotografii widzimy inauguracyjne posiedzenie zjazdu w obecności Prezydenta w Wielkiej Sali Stow. Techników.

## Katastrofa powodzi w Małopolsce.



Na zdjęciach naszych widzimy: z lewej strony zrujnowany przez wodę potężny most między Samborem a Stryjem, z prawej: zalaną wioskę w okolicach Przemyśla.



I-y parafjalny zjazd Ligi katolick. w Czerniakowie, przemawia J. E. Kardynał Kakowski.



Wycieczka koła im. H. Sienkiewicza Polsk. Macierzy Szkolnej na Skalce w Krakowie.



Na otwarciu Targów Wschodnich we Lwowie przez p. Ministra Kwiatkowskiego, przemawiał min. Komunikacji p. Romocki.



Chiny dostarczają światu coraz to nowych sensacji; zdjęcie przedstawia okaz ludzki, podobniejszy jednak do małpy czy psa.



Tydzień lotniczy w Warszawie. Najmłodszy amator wrażeń bierze udział w puszczaniu się w balonie na uwięzi (Captiv).



Słynny bankier amerykański, Lewin, który wyeksploatował Chamberlin'a, szuka nowych ofiar „uciekając” z Paryża, gdzie niedano mu zrobić dobrych interesów.



Wiera Rychter, zwyciężyła w turnieju tenisowym W. K. S. w Warszawie.



Polska gwiazda kinematograficzna Igo Sym, który grał obecnie do dwóch filmów wyświetlanych w Wiedniu.



Mistrzyni świata w rzucie dyskiem p. Konopacka, pobiła ponownie wszystkie rekordy, osiągając 39 metrów, 16 cm.



Davis Dawson, czołowa artystka komedijek Al. Christie'go w rannej tualecie.



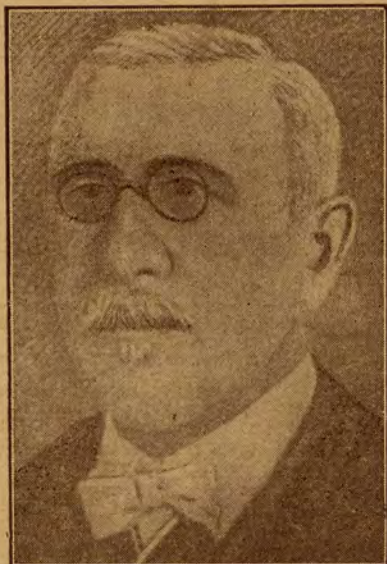
Pani Jadwiga Smosarska, popularna artystka w roli Stejci w filmie „Iredowata”, osnutym na tle znanej powieści Heleny Mniszkówny.



Ruth Weyer, jedna z najbardziej wysportowanych gwiazd filmowych podczas раннего тренінгу в боксе.



Ćwiczenia na boisku. — Obóz Sokolic w Grandzicach nad Niemnem.



S. p. Kazimierz Zychliński, znany działacz Polonji amerykańskiej, założyciel i prezes „Sokoła” amerykańskiego. Prezes Związku Narodowego w Chicago zmarł niedawno w tem mieście.



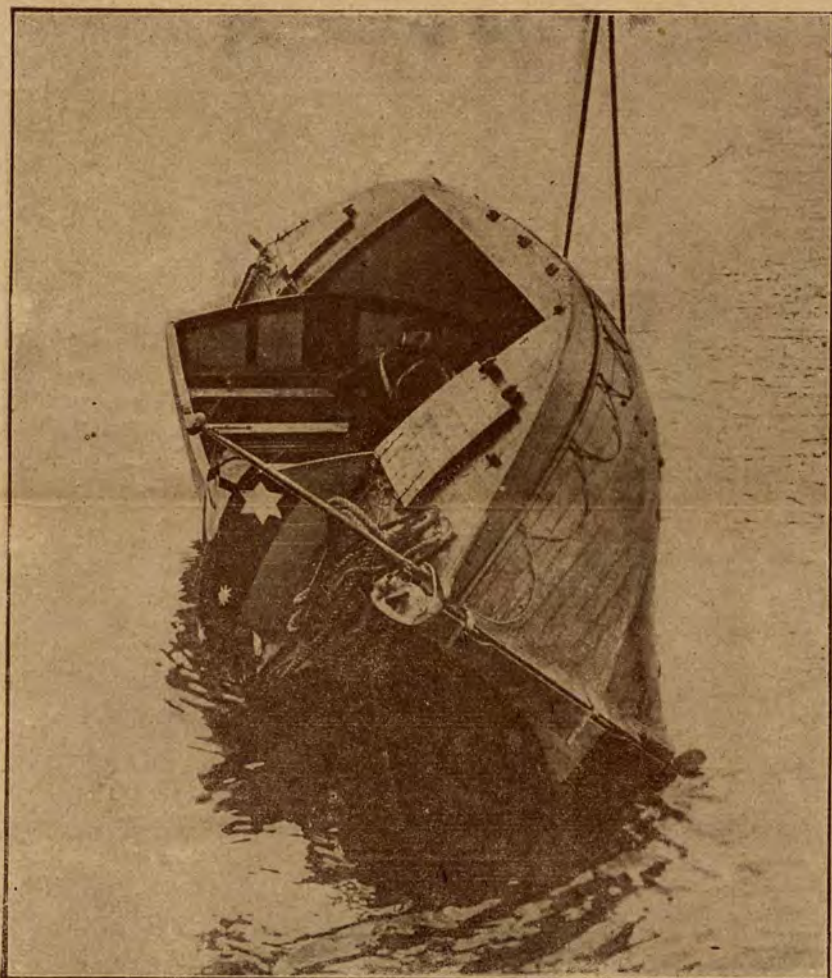
Obóz Sokolic w Grandzicach nad Niemnem. Lekcja rytmiki.



„Balladyna“ w teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Obraz 2). Nad Golem: Starska (Goplana) Karczewski (Grabica).



„Balladyna“ w teatrze im. Słowackiego w Krakowie. Obraz 4). Śmierć Aliny: Rozmarynowski, Niedźwiecki, Krasnowicki.



Inżynier angielski M. Toy demonstrował niedawno wobec grona specjalistów i marynarzy własnego pomysłu łódź nietonącą. Jest ona skonstruowana w ten sposób, że w razie potrzeby zamyka się hermetycznie, i nie dopuszcza wewnątrz wody. Próby, jak donoszą dzienniki, wypadły zupełnie pomyślnie.

**NAJLEPSZE KSIĄŻKI!**  
ZAPRAĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.



Wyścigi konne w Warszawie. Konie w chwili dobiegu do mety.



Europeizacja okolic podmiejskich. Wnętrze wagonu kolejki elektrycznej na linii Warszawa - Grodzisk.

**NAPISZ DO MNIE!**



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera - Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanego osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szersze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie śli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy osobiście mnie nie snail i nie korzystali z moich rad, lecz wad pod uwagę posiadane przesłannę protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam samist zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od goda. 12 — 2 i 3 — 7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szylle-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Piękna 25.  
Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesłankę załączyc znaczek pocztowy.  
Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

**WIEDZA DLA WSZYSTKICH!**

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamówiś jedną — dwie, dwóch — estery i t. d.

„SWIT”: 12 zeszytów z roku 1926-go, szereg cennych artykułów z dziedziny: grafologii, chiromancji, fizjognomiki, frenologii, hipnotyzmu i spirytyzmu, krótkich powieści, nowel i wierszy mistyczno-nastrojowych. Rocznik — 12 zeszytów tylko Zł. 3.—.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych domowymi środkami, ziołami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej płóciennej oprawie Zł. 18.—.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Hipnotyzm! Sugestja! Teapatja!”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Chcesz wlaść wielką tajemniczą siłę? Podręcznik słynnego hipnotyzera Szyllera-Szkolnika, zawiera 98 rozdziałów: Historia hipnotyzmu. Jakim powinien być hipnotyzer. Jakże winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hipnotyzera na medium. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalgów. Zł. 7.—. W pięknej mocej oprawie Zł. 9.—.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik”. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: Chiromancja, (linje rąk), fizjognomika (ryszy twarzy), astrologia (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajomionego z jej treścią niema tajemnic. — Z wielu ilustracjami w tekturze. Bez oprawy Zł. 4.—, w oprawie Zł. 6.—.

DR. RADWAN - PRAGŁOWSKI: „Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji, dopięć powodzenia”. Zł. 2.—.

Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magii, spirytyzmu, hipnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji Zł. 4.50.

PR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane dziełem fotografiami duchów i zjaw. Zł. 2.—.

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci”. Erca naukowa, obejmująca całokształt wiedzy okultyzycznej i odsłaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach Zł. 1.50.

PROF. DR. A. FOREL: Zagadnienia seksualne”. W świecie nauk przyrodniczych psychologii, higieny i zoologii. Dwa tomy. Wydanie nowe powiększone. Z wieloma rycinami Zł. 5.—.

ANIELA OWCZYNSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiąc najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie kofitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.—, w dobrej oprawie Zł. 5.—.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość, a kłamstwo” i „Sobójstwo” w jednej książce. Zł. 2.—.

ARTUR GÓRSKI: „O smartwychwstaniu”. Zł. 1.—.

„WROZENIE Z KART”. Szczegółowy podręcznik ilustrowany Zł. 3.—.

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hipnotyzerm”. Hipnotyzm! Sugestja! Teapatja! Podręcznik praktyczny Zł. 2.—.

DR. GERLING: „Dziewczyna, której za żonę białe się nie powinno. Rady i wskazówki, 16 ilustracji. Zł. 1.—.

DR. GERLING: „Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają”. Porady i wskazówki 26 ilustracji Zł. 1.—.

WEINIGNER: „Płeć i charakter”. Dwa wielkie tomy Zł. 8.—.

DR. MULLER: „Najnowszy lekarz domowy”. Zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych. Zł. 1.50.

DR. A. GUILLARD: „Hygiena piękności”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1.50.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia”. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zł. 5.—.

DR. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie Zł. 1.—.

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. — Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domow. Zł. 5.—.

DR. STERNBERG: „Praktyczny lekarz domowy”. — Cenne rady dla kobiet i młodzieży. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zł. 3.—.

DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Malżeństwo, cięża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—.

LOMBROSO: Psychologia pocałunku — gr. 75.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztrągnięcia, spędogowanie woli, przewyciężania lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zł. 2.—.

WILJAM THACKERAJ: „Opowieści dyskretne”. — (Tylko dla dorosłych) Zł. 0.85.

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry ton”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonjalnych. Zł. 1.—.

**Wydawnictwo i Redakcja „SWIT”**  
Warszawa, Piękna 25, m. 12.  
Konto P. K. O. 12454.

Głoszenie wyciąć i dołączyć do listu.